

# Nowe maszyny na radzieckich polach

MOSKWA (PAP)  
Na radzieckich polach kolchozowych przeprowadzi się w br. próbną eksploatację nowych maszyn do polewania. Maszyny te odznaczają się dużą zdolnością manewrowania, polewają jednocześnie ziemię w zasięgu 120 metrów.

# CYTOS WIELKOPOLSKI

Cena 15 ct

CZYTELNIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, sobota 3 maja 1952 r.

Nr 106 (2539)

## Bądźmy wszyscy ofiarnymi bojownikami o pokój, o rozkwit i potęgę naszej Ojczyzny!

### Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruła

WARSZAWA (PAP)

Dnia 1 Maja przewodniczący KC PZPR Prezydent R. P. Bolesław Bieruła wygłosił na otwarciu pochodu 1-majowego w Warszawie następujące przemówienie:

Towarzysze! Obywatele bohaterów Warszawy! Ludu pracujący całej Polski!

Oto zebraliśmy się znów na ulicach polskich miast w radosnym, słonecznym dniu Święta Pierwszomajowego.

Po raz 8 święcimy 1 Maj w wolnej, niepodległej, wyzwolonej z jarzma kapitalizmu Polsce Ludowej. Potężnie i dumnie falują dziś nad głowami sławne bojowe sztandary — symbole bohaterów walk Polskiej Klasy Robotniczej, Radośnie, zwycięsko brzmią dzisiaj jej pieśni rewolucyjne, płynące poprzez całą ziemię polską. Gnębiona, spływająca krwią przez dziesiątki lat w dawne dni majowe klasa robotnicza jest dziś w Polsce Ludowej przewodnią siłą narodu. Lud pracujący — jedyny gospodarz ziemi polskiej — czyni dziś coroczny pierwszomajowy przegląd swych sił.

### Kopalnia „Knurów” otrzymała nowoczesną maszynę wyciągową

KATOWICE (PAP)

Święto 1 Maja załoga kopalni „Knurów” powitała nowym wspaniałym sukcesem gospodarczym — uruchomieniem nowoczesnej kłowniczej zautomatyzowanej maszyny wyciągowej.

Nowa potężna maszyna wyciągowa dostarczona została przez Związek Radziecki.

Przy dźwiękach syren kopalnianych przodujący brygadziści Jerzy Kaczmarczyk wprowadził przesunięciem dźwigni w ruch wielkie, kilkumetrowej średnicy, koło maszyny. Nowy obiekt został uruchomiony.

Załoga kopalni „Knurów” oraz monterzy i robotnicy załogi budowlanej przekazali meldunek o uruchomieniu nowego obiektu Prezydentowi R. P. Bolesławowi Bierułowi.

Towarzysze! Siostry i Bracia ze wszystkich miast i wiosek ojczystych! Gorąco, serdecznie pozdrowienia pierwszomajowe przesyłamy Wam wszystkim my, zebrani tu liczniej niż zawsze na placach i ulicach naszej stolicy!

Zwarte, zjednoczone, jednolite myślenie, wola i uczucie są nasze szeregami bojowe. Chcemy, aby naród polski budował życie jak najpiękniejsze, aby rozwijał jak najpełniej swoje niewyczerpane talenty twórcze. Chcemy, aby nasze państwo ludowe rosło szybko w siłę.

Wiemy, że wzrost tych sił zabezpieczy narodowi trwały pokój i niepodległe bezpieczeństwo i dobrobyt, pełny rozkwit gospodarki, wiedzy i kultury.

Polska Ludowa, państwo robotników i chłopów pracujących — walczy o pokój, wznosząc potężne fundamenty socjalistycznego ustroju społecznego. Socjalizm — to ustrój społeczny, w którym naród narodowy i człowiek człowiekowi nie jest wrogiem, lecz sprzymierzeńcem i bratem. Socjalizm — to nowa wielka i nieporównanie bardziej twórcza niż kiedykolwiek epoka historii ludzkiej, w której narody wyzwolone z jarzma kapitału kroczą ku coraz szybszemu przekształcaniu przyrody dla celów

twórczego rozwoju człowieka, dla przyspieszenia postępu ogólnoludzkiego ku pomyślności wszystkich prostych ludzi.

W imię tego wielkiego celu, o który walczyła w ciągu dziesiątków lat Polska i Międzynarodowa Klasa Robotnicza, wznoszą się dziś w górę nasze bojowe sztandary. Pod tymi sztandarami — pod hasłem walki o pokój i Plan 6-letni — jednoczy się dziś w siłę potężną i niezwykłą na cały nasz bohaterski naród polski. Pod sztandarami i hasłami walki o pokój, o demokrację, o socjalizm — jednoczymy się dziś wszyscy z setkami milionów ludzi pracy na całym świecie.

W dniu Święta 1-Majowego poprzez cały świat rozbrzmiewa coraz donośniej wielkie wezwanie bojowe:

Proletariusze wszystkich krajów — łączcie się dla walki o pokój, o demokrację, o socjalizm!

Polski lud pracujący włącza się dziś całym sercem do tego wezwania, ślemy braterskie pozdrowienia wszystkim narodom, walczącym o pokój. Wraz z walczącym proletariatem całego świata pozdrawiamy najserdeczniej bratnie narody Związku Radzieckiego. Życzymy im dalszych zwycięstw w budowie nowego życia, z którego czerpiemy wspaniałe wzory dla naszej pracy i walki. Nowa, odradzająca się z ruin Warszawa i cała Polska ludowa śle dziś uczucia braterskiej wdzięczności narodom radzieckim i ich szlachetnemu wodzowi, wielkiemu przyjacielowi naszego narodu.

(Ciąg dalszy na str. 4)

## W atmosferze dumy i radości narody ZSRR obchodziły święto 1 Maja

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje: W atmosferze dumy i radości z osiągniętych sukcesów w budowie komunizmu, obchodzili narody Związku Radzieckiego święto 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów.

Cała prasa radziecka opublikowała rozkaz dzienny ministra spraw wojskowych ZSRR — Marszałka Związku Radzieckiego A. Wasilewskiego z dnia 1 maja 1952 roku.

Na Placu Czerwonym w Moskwie rozpoczęła się 1 maja o godz. 10 rano defilada wojsk

### W NRD wykonano plan gospodarczy pierwszego kwartału 1952 r.

BERLIN (PAP)

W Niemieckiej Republice Demokratycznej wykonano plan gospodarczy pierwszego kwartału 1952 roku. Plan produkcji globalnej w przemyśle wykonano w 101,5%.

garnizonu moskiewskiego. Plac Czerwony tonął w powodzi flag i transparentów. Naprzeciwko Mauzoleum Lenina widniały dwa ogromne portrety założycieli partii bolszewickiej i państwa radzieckiego — Lenina i Stalina. Herby państwowe 16 radzieckich republik związkowych symbolizują niezłomną przyjaźń narodów Związku Radzieckiego. Na czerwonych transparentach widnieją hasła 1-majowe KC WKP(b). Na granitowych trybunach wzdłuż ściany Kremla zajęli miejsca goście: robotnicy, kolchoźnicy, uczeni, działacze kultury, pracownicy instytucji państwowych, przedstawiciele Armii Radzieckiej. Wśród gości znajdują się delegacje z wielu krajów świata, które przybyły do Moskwy na zaproszenie radzieckich organizacji społecznych. Obecna jest również delegacja polska. Na trybunach znajdują się ponadto członkowie Korpusu dyplomatycznego oraz attaches wojskowi.

Nad Placem Czerwonym rozlega się burza oklasków. Na trybunę Mauzoleum Lenina wstępują — Józef Stalin, kierownicy partii bolszewickiej i rządu radzieckiego, marszałkowie, generałowie i admirałowie sił zbrojnych Związku Radzieckiego.

Defiladą 1-majową dowodził generał-pułkownik Paweł Artemiów. Defiladę przyjmował Marszałek Związku Radzieckiego — Leonid Górow. Po odebraniu raportu i powitaniu wojsk, Marszałek Górow wygłosił z trybuny Mauzoleum Lenina przemówienie do uczestników defilady, do sił zbrojnych ZSRR, do całego narodu radzieckiego.

Rozlegają się dźwięki hymnu państwowego Związku Radzieckiego. Rozbrzmiewają salwy artyleryjskie. Rozpoczyna się defilada wojsk garnizonu moskiewskiego.

1-majową defiladę wojskową otwierają słuchacze Akademii wojskowych. Kiedy ostatnie szeregi mijają Mauzoleum Lenina, nad Placem Czerwonym pojawiają się eskadry bombowców i pościgowców.

(Ciąg dalszy na str. 4)

### Blacharz Gdalewicz z Pafawagu wykonał zadania planu 6-letniego

WROCLAW (PAP)

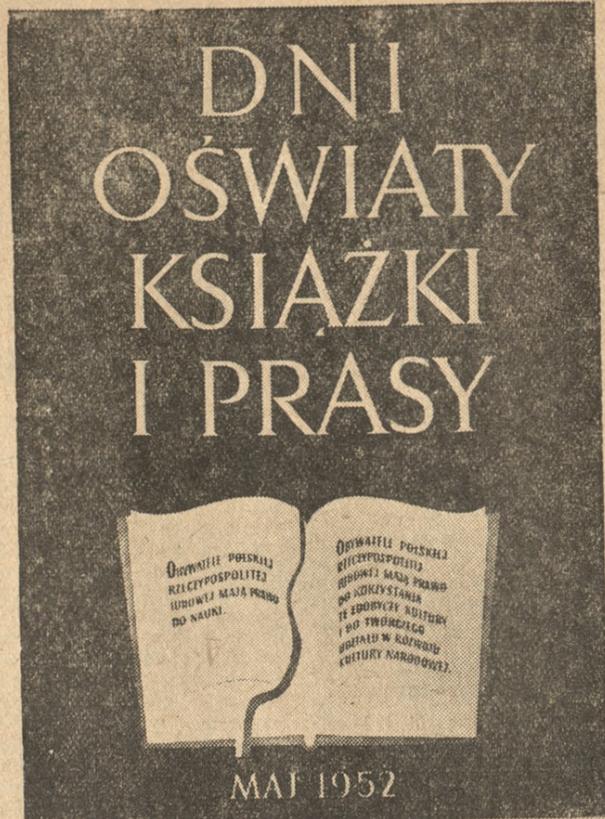
Dnia 28 kwietnia br. przodujący blacharz wrocławskiej Fabryki Wagonów „Pafawag” A. Gdalewicz zameldował o wykonaniu przewidzianych według obowiązujących norm zadań na okres 6 lat. Gdalewicz, który realizację swych zadań 6-letnich rozpoczął w maju 1950 r., odniósł wspaniałe sukcesy, wypełniając je w ciągu 2 lat. Jest on trzecim z kolei robotnikiem dzielnej załogi Pafawagu, który doniósł już o tego rodzaju sukcesie.

Donosząc o swym sukcesie blacharz Gdalewicz zobowiązał się wykonać swą drugą sześciolatkę do końca 1955 r.

### Warszawa otrzymała jeszcze jedno kino

W dniu 29 bm. odbyło się uroczyste otwarcie nowego kina „Śląsk” jednego z najnowszych kin w Warszawie, mieszczącego się w gmachu PKPG przy ul. Wspólnej.

Otwarcia kina dokonał przewodniczący Centralnego Urzędu Kinematografii — St. Albrecht.



## Święto naszej kultury

Sześć milionów analfabetów przy 8000 nauczycieli cierpiących nędzę bezrobocia, stałe ograniczanie wydatków na oświatę (na przestrzeni lat 1928—38 o 40%), „Tajny detektyw” jako pismo masowe — oto dorywczo dobrane wskaźniki rezultatów sanacyjnej, kapitalistycznej — obszarnej „polityki” kulturalnej.

Przed dalszym upadkiem uratował Polskę fakt, iż w roku 1944, dzięki zwycięstwu Związku Radzieckiego nad hitleryzmem, władza w Polsce przejęta została przez lud, który na gruzach ustroju kapitalistycznego podjął trud budowy nowego ładu społeczno — politycznego, kierując w myśl wskazań Prezydenta Bieruła, swe wysiłki w dwu kierunkach:

„Po pierwsze — w kierunku najszybszej odbudowy kraju i podniesienia materialnych warunków bytu całego narodu a przede wszystkim warstw pracujących. Po drugie — w kierunku uzdrowienia wynaturzonej przez niesprawiedliwy ustrój społeczny psychiki ludzkiej i likwidacji zacołania, podniesienia poziomu oświaty i kultury najszerzych mas ludowych.”

Wysiłek narodu w pierwszym kierunku sumujemy po ośmiu latach dumnymi cyframi komunikatów PKPG o wielkich, choć trudnych zwycięstwach naszej gospodarki planowej.

Osiem lat pracy nad rozwojem kultury Polski Ludowej zamykamy w dorocznym „Dniach Oświaty, Książki i Prasy” — bilansem przełomowych osiągnięć w zakresie likwidacji analfabetyzmu, rozbudowy szkolnictwa wszelkich typów i stopni, upowszechniania książki i gazety, teatru, filmu, muzyki.

Wczorajsi analfabeci dziś odręcznie piszą listy gratulacyjne na urodziny Prezydenta, dziękując Jemu i Polsce Ludowej za nowe, szlachetne warunki bytowania. Do pół miliarda dobiega w tych dniach suma książek wydanych po wojnie. Jedna gazeta przypada dziś na trzech mieszkańców kraju. Ani jedno dziecko w wieku szkolnym nie pozostaje poza szkołą. Dwukrotnie w stosunku do lat przedwojennych wzrosła frekwencja w kinach i teatrach. 18 tysięcy świetlic i domów kultury oddaliśmy do dyspozycji młodzieży i światła pracy.

Z dna głębokiego kryzysu, z ponurej nocy zacołania wkroczyliśmy pewnie w świat dnia, w którym każdy obywatel ma prawo do korzystania ze zdobyczy kultury i do twórczego udziału w rozwoju kultury narodowej.

Szeroko czerpiąc z przebojowych, postępowych tradycji, opierając rozwój o wyrosłe w rewolucji październikowej założenia kultury humanistycznej, narodowej w formie a socjalistycznej w treści, wzorując się na osiągnięciach kraju socjalizmu — tworzymy nowe wartości kulturalne. Oddajemy te do użytkowania szerokim masom narodu, które chłoną je jako pokarm niezbędny dla nabrania sił do dalszej walki o realizację planów gospodarczych warunkujących szczęśliwą przyszłość Polski.

Dotychczasowe nasze osiągnięcia w zakresie oświaty, nauki i kultury podsumowane zostały w wielu artykułach projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. „Dni Oświaty, Książki i Prasy” będą wspaniałą radosną rewia tych osiągnięć. Przypomną nam one, że w przeciwieństwie do agonii pseudo — kultury kapitalizmu, kultura nasza kwitnie rumieńcami zdrowia, że w przeciwstawieniu do zbrodniczych, lansujących wojnę i nędzę ludzką piodów tamtej imperialistycznej „kultury” — nasza kultura jest głęboko humanistyczna, wychowująca naród w umiłowaniu ludzkości, w umiłowaniu pokoju.

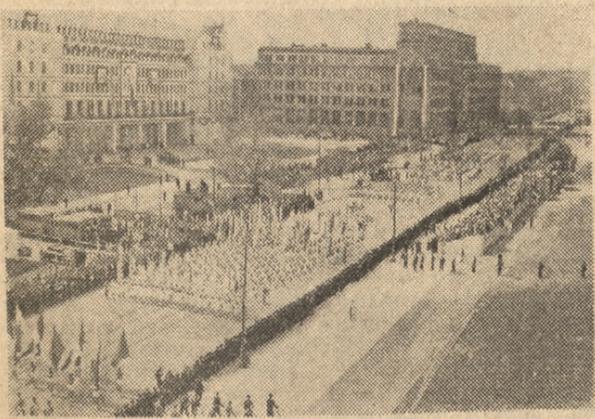
Jakże znamiennej ilustracją rozpadu burżuazyjnej „kultury” jest przypadkowy szczerą wypowiedź amerykańskiego tygodnika „Nation”, który z melancholią cynika pisze: „Trzeba przyznać, że całe pokolenie Amerykanów cofnęło się z powrotem do analfabetyzmu”.

Tygodnik „Nation”, powiadał prawdę. Spis ludności z roku 1947 zarejestrował w USA 10 milionów analfabetów i około 6 milionów dzieci, które mimo szkolnego wieku, nie korzystają z dobrodziejstwa nauki. Dane bliższe dnia dzisiejszego uzupełniają obraz faktami zupełnego niemal zaprzestania budowy szkół i tym, że 3 miliony dzieci i młodocianych w wieku od lat 10 do 17 zamiast uczyć się, musi pracować za zarobkowo.

Za „dobrym” przykładem metropolii imperializmu — Francja ojczyzna Wiktora Hugo — wielkiego rzecznika oświaty powszechnej wyładowała na 25 miejscu w świecie pod względem sum wydatkowanych na oświatę, a Włochy, kraj pięknych tradycji kulturalnych skazują w bieżącym roku szkolnym dwa miliony dzieci na pozbawienie światła nauki.

Sprawdzają się na naszych oczach słowa Gorkiego „Dzieje burżuazji — to historia jej duchowego upadku”. Upadek ten jest z każdym dniem wyraźniejszy. I tak być musi, bo kapitalizm, ustrój wyzysku, ustrój świadomego utrzymania mas ludowych w zacołaniu i ciemności jest wrogiem oświaty, wrogiem kultury.

„Dni Oświaty, Książki i Prasy” przypomną nam raz jeszcze tę podstawową prawdę, że prawo do nauki, prawo do kultury zawdzięczamy temu, iż w decydującym momencie polską klasą robotniczą uchwyciła ster władzy w swoje ręce, wyzwalając tym samym i siebie i resztę narodu z więzów kapitalistycznej niewoli. (m. m.)



CAF — fot. Kondracki.

ŚWIĘTO 1 MAJA W WARSZAWIE

Na zdjęciu: fragment pochodu — widok na trybunę główną i Dom Partii.

# Sukcesy produkcyjne narodu polskiego utrwalają pokój i pogłębiają przyjaźń między narodami

Przemówienie sekretarza KC PZPR Zenona Nowaka  
wygłoszone na Centralnej Akademii w Warszawie z okazji święta 1 Maja

## TOWARZYSZE I OBYWATELE!

Miliony ludzi pracy w młodości i na wsi, mężczyzn, kobiet i młodzieży, wita Święto Majowe w poczuciu gorącej solidarności i braterstwa z klasą robotniczą całego świata walczącą z uciskiem i wyzyskiem kapitalistycznym, z narodami walczącymi przeciw tyranii i agresji imperialistycznej.

Pod czerwonymi i biało-czerwonymi sztandarami walki o pokój i Plan 6-letni masy pracujące będą jutro kroczyć w pochodach majowych pełne wiary we własne siły, w zwycięstwo służącej sprawie. Będą one kroczyć pełne ufności w potęgę świata wolności, socjalizmu i pokoju, w jego przewagę

nad światem imperializmu i wojny.

W obozie wojny i szalejącej reakcji, w którym panoszą się coraz bezczelniej imperialiści amerykańscy, narzuca się narodom politykę wojennej historii, gorączkowych zbrojeń i faszystowskiego zdziwienia. Inflacja zatacza coraz szersze kręgi, rośnie niepowstrzymanie drożyzna, pęcznieją miliardowe zyski handlarzy śmiercią, a równocześnie postępuje pauperyzacja mas pracujących. Imperialiści usiłują zakuć w dyby faszystowski naród, które pod przewodem bohaterstwa klasy robotniczej i jej Partii występują coraz śmielej i coraz zwarciej przeciw ich rządowi — rządowi nędzy, bezprawia i wojny.

się z całą mocą propagandzie rewizjonistycznej — amerykańsko-hitlerowskich wskrzesicieli Wehrmachtu. W sprawiedliwej walce o szybkie zawarcie traktatu pokojowego na podstawie propozycji radzieckich naród polski stoi po stronie narodu niemieckiego i gorąco życzy narodowi niemieckiemu zwycięstwa w tej walce.

Radośnie święcić będą

## Polacy z miłością i ufnością spoglądają w stronę Związku Radzieckiego

Towarzysze! Od 34 lat Święto Majowe, w jakimkolwiek zakątku świata się je obchodzi, opromienione jest coraz silniejszym blaskiem bohaterstwa i olbrzymich osiągnięć narodów radzieckich. Zwycięstwa narodów radzieckich, wznoszących wspaniałe stalinowskie budowle komunizmu, są źródłem dumy i radości każdego człowieka pracy, każdego patrioty, kochającego swą ziemię ojczystą. Każdy dzień pracy Związku Radzieckiego przynosi nowe potwierdzenie wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym, każdy dzień pracy Związku Radzieckiego wskazuje, jak przetwarza się w życie stalinowska nauka o tym, że podstawowym prawem socjalizmu jest stały wzrost materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących.

Nie ma narodu, któryby nie spoglądał z miłością i ufnością w stronę Związku Radzieckiego, gwiazdy prze-

to osiągnięciem naszych przodków pracy i naszych racjonalizatorów — tych, którzy jutro pójną w pierwszych szeregach majowych pochodów. Jest to osiągnięcie naszych inżynierów i techników, majstrów i sztygarów, organizatorów socjalistycznej produkcji. Jest to osiągnięcie naszej bohaterstwa młodzieży, która w wielu naszych budowach socjalizmu — takich jak Nowa Huta, czy Żerań — stała o wielką miłość, naszą miłość, którą szybko i z zapalem zdobywa wysokie kwalifikacje, niezbędne dla budowniczych socjalizmu, naszej młodzieży, która dziś wymaga swój wysiłek, aby zdobyć prawo uczestnictwa w lipcowym zlocie Młodych Przewodników Pracy.

Czołową, przodującą siłą naszego wielkiego budownictwa jest nasza klasa robotnicza, zahartowana w ciągu ośmiu dziesięcioleci walki z zaborcami i rodzinnymi wyzyskiwaczami, wychowana w wielkich tradycjach Waryń-

skiej, Kasprzaka i Róży Luksemburg, Dzierżyńskiego i Marchlewskiego, Buczka i Nowotki, Findera i Fornalskiej. To klasa robotnicza porywa swym rozmachem, swym entuzjazmem, swą ofiarnością, swą świadomością i aktywnością polityczną — inne warstwy pracujące, włącza je do wielkiego dzieła budownictwa. Świadectwem przodującej roli klasy robotniczej i zespolenia pod jej przewodem olbrzymiej większości narodu jest fala współzawodnictwa socjalistycznego, która objęła cały kraj z okazji 60-lecia urodzin Towarzysza Bieruta oraz Dnia 1 Maja. Rozmach współzawodnictwa, którego wyniki podsumowuje się na uroczystych akademiach w zakładach przemysłowych, instytucjach, w szkołach i gminach, przekracza pod względem ilości uczestników i przysporzonych krajowi nowych wartości wszystkie dotychczasowe osiągnięcia w tej dziedzinie.

## Wykonujemy decydujące zadania 3 roku planu 6-letniego

Znajdujemy się w trzecim roku Planu 6-letniego.

Jest to rok pod wieloma względami decydujący, dlatego, bo od wykonania jego zadań, od uruchomienia obiektów przemysłowych, które mają być oddane do użytku w roku bieżącym, zależy realizacja zadań lat przyszłych. Decydujący dlatego, że w tym roku wypadło nam mierzyć się ze szczególnymi trudnościami marszu naprzód, ze szczególnie wielkimi zadaniami.

Zakończyliśmy z powodzeniem pierwszy kwartał tego roku, ale byłoby niedopuszczalnym błędem każdego z nas, nie widzieć braków i luk w wykonaniu planu. W najbliższych miesiącach zakłady pracy i galezie przemysłu, które pozostały dłużne państwu i narodowi część przewidzianej i całkowitej możliwej do osiągnięcia produkcji, muszą wyżyć wszystkie siły, aby spłacić swój dług. Wykonanie planu przez każdą gałąź przemysłu i gospodarki

narodowej, przez każde poszczególne przedsiębiorstwo i każdy oddział, wykonanie planu nie tylko ilościowe, lecz również według asortymentu, osiągnięcie i przekroczenie przewidzianych planem wskaźników ekonomicznych, zmniejszenie kosztów własnych i surowa oszczędność — oto hasło, którym musimy kierować się w miesiącach, stojących przed nami.

Wykonanie zadań, stojących przed nami, wymaga nie tylko wielkich i ofiarnych wysiłków. Wysiłek tym musi na każdym kroku towarzyszyć wzmocniona czujność w obliczu wroga klasowego który tym bardziej postępuje naszego budownictwa wyrwają mu grunt spod nóg.

Trudny, napięty plan obecnego roku realizować musimy tak, jak i plany lat poprzednich, w codziennej, nieustannej walce z wrogiem klasowym, w walce z agentami amerykańskich podżegaczy wojennych.

## PZPR prowadzi do zwycięstw

### TOWARZYSZE!

Idziemy ku coraz piękniejszym dniom, rozwiązujemy coraz potężniejsze zadania, przewyżczamy w walce trudności i przeszkody, łamiemy opór wroga klasowego i skutecznie krzyżujemy wszelkie próby dywersji. Prowadzimy politykę pokojowego budownictwa, a zarazem umacniamy naszą obronność i bezpieczeństwo, zacieśniamy coraz bardziej naszą braterską więź ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi narodami, które wyzwoliły się z jarzma imperializmu. Na czele naszego narodu kroczy klasa robotnicza, — która daje masowe wzory bohaterstwa, poświęcenia i twórczej inicjatywy, kroczy Partia, której przewodzi ukochany Towarzysz BOLESŁAW BIERUTA.

Źródłem niezłomnej wiary w zwycięstwo naszej słusznej, sprawiedliwej sprawy, rejonami naszych dalszych zwycięstw, jest nasza Partia, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, czerpiąca natchnienie i nauki z wielkiej Partii Lenina i Stalina, z historycznych doświadczeń Partii Bolszewickiej.

Nasza Partia to krew z krwi, kość z kości ludu polskiego, to kontynuatorka chlubnych tradycji polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego, który krzepł i rozwijał się dzięki bojowe-

## Wzrasta walka robotników całego świata w obronie swego bytu

Potężny rozmach przybiera walka narodów kolonialnych i zależnych — walka o niepodległość, stanowienie o swym własnym losie. Walkę tę, która ogarnia wciąż nowe połacie Azji, Afryki, Ameryki Południowej — imperializm usiłuje zdławić przy pomocy masowych bestialstw i wyrefinowanych prowokacji.

A jednocześnie mnożą się swary i tarcia między imperialistami.

Przybierają wciąż na sile konflikty między Wielką Brytanią, Francją i innymi państwami imperialistycznymi z jednej strony, a imperializmem amerykańskim — z drugiej strony. Źródłem tych konfliktów jest polityka amerykańskich miliardów, nakładających nieznosne ciężary na gospodarkę innych krajów

Konferencja Ekonomiczna w Moskwie której poważnego sukcesu nie mogą ukryć nawet pisma imperialistyczne — odsłoniła cały nonsens amerykańskiego dyktatu w polityce gospodarczej i ujawniła jego rujnujące skutki. Konferencja dowiodła równocześnie jak wielkie możliwości zawarte są w pokojowym współistnieniu dwóch systemów.

W dniu Święta międzynarodowej solidarności proletariackiej myśli i uczucia nasze biegają ku braciom klasowym i ludom krajów kapitalistycznych i kolonialnych, meżnie trwającym w walce przeciw imperialistycznym ciemiężcom.

W masowych, bojowych rozlewających się szeroka fala po wielu krajach strajkach i demonstracjach znajduje wyraz rosnąca wola klasy robotniczej — wola walki w obronie zagrożonego bytu, w obronie praw demokratycznych, w obro-

nie pokoju świata i suwerenności narodów. Do walki przeciw militarystyce i faszystacji swych krajów, do walki w obronie ich niepodległości, w obronie swych interesów narodowych, śmiertelnie zagrożonych przez amerykańskich kolonizatorów i okupantów, wraz z robotnikami włączają się coraz szerzej — chłopci, inteligencja pracująca i drobnomieszczaństwo. Te ogólnonarodowe ruchy oporu coraz bardziej krzyżują plany podżegaczy wojennych. Jedność klasy robotniczej, jedność ludu pracującego pod przewodem bohaterstwa Partii Komunistycznej — jest źródłem rosnącej siły tych ruchów. Cementuje się ona w ogniu walki przeciw imperialistom i ich zdradzieckim pachokom — prawicowym socjalistom i titowcom, odsłaniając równocześnie kulisy polityki Watykanu i jego rozpaczliwych wysiłków umacniania obozu wojny i reakcji.

Już blisko dwa lata prowadzi amerykańscy imperialiści totalną wojnę przeciwko narodowi koreańskiemu. Nawet najbardziej tępo głowi generałowie amerykańscy nie mogą nie zdawać sobie sprawy, że nie mają żadnych szans zwycięstwa. Chwycili się oni potwornej, ludobójczej broni bakteriologicznej, odsłaniając nie tylko nikczemność swych planów, ale zarazem swą słabość. Te nikczemne plany będą pokrzyżowane.

Bohaterstwu narodowi Korei, który nadludzkim wysiłkiem skutecznie stawia czoło ludobójcom, wielkiemu narodowi chińskiemu, który w tej świętej walce udziela mu braterskiej pomocy — chwala.

## Naród polski życzy Niemcom sukcesów w walce o szybkie zawarcie traktatu pokojowego

Amerykańscy imperialiści i ściśle współpracujący z nimi odwetowcy zachodnio-niemieccy przyspieszają zbrodnicze dzieło budowy neo-hitlerowskiego Wehrmachtu — narzędzia grabieżczej wojny. Ten nowy amerykańsko - hitlerowski Wehrmacht ma się stać narzędziem panowania w Europie, narzędziem przygotowania hitlerowskiego powstania w Niemczech, że zagraża on bytowi i żywotnym interesom narodów nie tylko w zachód od Łaby, staje się coraz powszechniejsza nie tylko w szere-

gach klasy robotniczej i ludu pracującego Francji, Włoch czy Belgii, lecz również toruje sobie drogę w coraz szerszych kołach burżuazji tych krajów.

Dzisiaj zakończył się przeprowadzony w NRD Miesiąc Przyjaźni Niemiec-Polskiej. Przebieg tego Miesiąca, a zwłaszcza wielkie wystąpienie tow. Grotewohla na uroczystej akademii ku czci naszego Towarzysza Bieruta, wywarły w Polsce niezatarte wrażenia. Towarzysz Grotewohl w imieniu wszystkich postępowych i patriotycznych sił narodu niemieckiego, przeciwstawił

## Budujemy nową, socjalistyczną Polskę

Naród polski z ufnością patrzy w przyszłość. Wie on, że oblicze minionego roku kształtowała przede wszystkim rosnąca wciąż na sile i rozmachu walka narodów o pokój, nieprzerwany wzrost potęgi obozu pokoju, wolności i socjalizmu. Właśnie wysiłki setek milionów ludzi na całym świecie, krzyżujących zbrodnicze knowania podżegaczy wojennych sprawiły, że pokój, jak to stwierdził Towarzysz STALIN, będzie zachowywany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swoje ręce sprawę zachowania pokoju i będą borykały jej do końca.

Ojczyzna nasza jest jednym z bastionów wielkiego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, obozu, któremu przewodzi Związek Radziecki. Nasze pokojowe, budownictwo nową chwałą otacza imię narodu polskiego, Imperialiści przez wiele dziesięcioleci szczyli z „polskiej gospodarki”, z zaoferowania gospodarczego i technicznego naszego kraju, z naszego narodu któremu krępowały ręce rodzime i obce pasożyty karłowate.

Dzisiaj przykład polskiego budownictwa socjalistycznego jest dobrze znany masom ludowym całego świata, służy im wymownym dowodem, jak w oparciu o bratnią pomoc wielkiego państwa socjalizmu — Związku Radzieckiego — władza ludowa, wiara i entuzjazm ludzi pracy mogą w niezwykłym tempie przewyżczać zaoferowanie, pozostawione przez wielki panowanie wyzyskiwaczy.

Rok, który dzieli nas od minionego 1 Maja — to rok wielkich zmagani, wielkich i ofiarnych wysiłków i wielkich sukcesów.

Zmienia się oblicze naszego kraju, rośnie jego siła gospodarcza, rośnie klasa robotnicza, rosną nasze kadry techniczne, naukowe i pracowników kultury.

wodniej ludzkości. Ze szczególną miłością spogląda ku Związkowi Radzieckiemu naród polski. Z okazji 7 rocznicy układu polsko-radzieckiego dokonaliśmy bilansu naszych stosunków powojennych ze Związkiem Radzieckim. Niezwykle to bilans. Można go scharakteryzować tylko w ten sposób, że zwrot w stosunkach między narodem polskim i narodem Związku Radzieckiego jest jednoznaczny ze zwrotem w losach dziejowych naszego narodu.

Miliony uczestników demonstracji majowych w naszym kraju pozdrawiać będą serdecznie potężny Związek Radziecki, kraj budowniczych komunizmu, niezłomną opokę pokoju i wolności narodów, pozdrawiać będą Wielką Partię Lenina i Stalina, pozdrawiać będą z całego serca Wodza i Nauczyciela wszystkich pracujących, niezłomnego przyjąciela naszego narodu — WIELKIEGO STALINA.

Te osiągnięcia wymagały niemałych wysiłków mas ludowych, wymagały nieustannego podnoszenia ich świadomości, wymagały bojowości w walce o realizację planu.

Idziemy i iść będziemy po drodze stałej rozbudowy naszej pokojowej gospodarki. Ale jest oczywiste, że w obliczu skierowanych przeciw Polsce planów podżegaczy wojennych nie możemy zająć postawy gnuśnej beztronski i bierności musimy myśleć o zabezpieczeniu i wzmocnieniu obronności naszego kraju. Wymaga to, rzecz jasna, nakładu pracy i środków.

Trzeba jednak widzieć zasadniczą różnicę między ustrojem kapitalistycznym a socjalistycznym. Imperialiści całą swoją gospodarkę i gospodarkę krajów od siebie zależnych przedstawiają na tory wojenne niosąc masom coraz większą niedolę — ich ustroju zaś nie uchroni to od kryzysu.

Natomiast niewyczerpane zasoby ustroju socjalistycznego pozwalają mu wzmacniać swą siłę obronną, kroczyć stale naprzód drogą budownictwa pokojowego i troszcząc się nieustannie o poprawę bytu mas pracujących.

Wiele wysiłków wymagało i wymaga od nas zapewnienie dostatecznie szybkiego rozwoju rolnictwa, wzrostu urodzajów osiaganych z każdego hektara polskiej ziemi. W warunkach drobnotowarowej, indywidualnej struktury gospodarczej naszej wsi susza jesienna musiała pogłębić trudności zaopatrzenia miast w niektóre artykuły spożywcze.

Mimo wszystkich trudności realizujemy zwycięsko nasze plany gospodarcze. Jest to osiągnięcie milionów ludzi pracy, mężczyzn i kobiet, w młodości i na wsi, w przemyśle w POM-ach i PGR-ach, w górnictwie i na kolejach. Jest

(Ciąg dalszy na str. 4)

# Potężna manifestacja 1-Majowa poznańskiego świata pracy

W wielotysięcznym pochodzie

Ulice Poznania jeszcze puste. Raz po raz otwierają się okna kamienic, a z nich wychylają się głowy ludzkie. Wszyscy spoglądają w górę w niebo, by przekonać się jaka dziś będzie pogoda. Jest ładnie, słonecznie, niebo bez jednej chmurki. Zapowiada się cudny, upalny dzień, godna oprawa radosnego Święta Pracy.

I wiosna wyszła na ulice. Kwiatami przyozdobiły się trawniki, zieleńce, balkony, okna. Kwiaty w małych koszach niosą przed sobą ulicznicy sprzedawcy.

Całe miasto zdaje się falować tonami muzyki, śpiewem i pogwarem tłumów. Na wietrze powiewa tysiące flag i transparentów, dekorujących domy, gmachy, latarnie i słupy. Morze czerwieni i bieleń. W nim miły akcent błękitu — to Szpital Miejski nr 1, przybrany błękitnymi chorągiewkami i dużym, białym gołębiem na błękitnym tle. Nawet Pegaz na dachu Opery Poznańskiej został w tym roku pięknie udekorowany flagami.

## GODZINA 10

Punktualnie o godzinie 10 zebrani słuchają transmiowanego z Warszawy przez megafony pierwszomajowego przemówienia Prezydenta Bolesława Bieruta. Krótka chwila przerwy i oto w głębi ulicy widzimy posuwające się przy dźwiękach orkiestry czołgo pochodu: to poczty sztandarowe, a za nimi przedstawiciele władz partyjnych i państwowych, Wojska Polskiego, organizacji społeczno-politycznych i młodzieży. Wszyscy oni zajmują miejsca na trybunie. Przed nimi, na przeciwległym zieleńcu, widać białego gołębia pokoju, ułożonego z bratków, a pod nim „wypisane” niebieskimi bratkami słowo: POKÓJ. W górze powiewają flagi państw demokracji ludowej i Związku Radzieckiego.

Rusza pochód w takt marsza. „Idą, idą!” — słychać okrzyki wśród zgromadzonych na całej trasie tłumów. Wszystkie głowy zwracają się w kierunku skąd nadciąga czołówka. „O, gołębie, mamusi!” — woła mała dziewczynka w czerwonej sukience. Biała chmura gołębi, symbolizujących pokój, wzbija się w górę i przez chwilę krąży nad placem Stalina. Szeroką ławą idzie młodzież szkolna, sportowcy, robotnicy, trzymając się pod ręce z żołnierzami ludowego Wojska Polskiego, chłopcy w swych regionalnych strojach. Idą jedni za drugimi i wszyscy razem, cały lud Poznania, w zgodnym marszu robotniczego święta.

Niech żyje 1 Maja, dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa wszystkich ludów walczących o pokój, demokrację i socjalizm!

## GODZINA 10.30

W pierwszym szeregu manifestujących widzimy słuchaczy Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej PZPR i młodzież ZMP-owska. Defilujący idą dalej — mijają gmachy Uniwersytetu i Wyższej Szkoły Muzycznej, na których widzimy wielkie portrety Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta. Sprawozdawcy radiowi nieprzerwanie informują zebranych, kto w tej chwili mija trybunę. Tu i ówdzie przemknęły sylwetki z opaską „Prasa” na rękawie. Pałace słońce zalewa swymi promieniami trasę pochodu. Uwaga! Nadchodzi młodzież, niosąc pojedyncze litery, które tworzą razem napis: MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY. Podziwiamy efektowne stroje ludowe dzieci, modele statków i modele lotnicze. Weselość wywołują kukły czołowych i „zasłużonych” podlegaczy wojennych z Churchillem na czele, prowadzone... na pasku przez „Wuja Sama”.

Hańba amerykańskim ludo-bójcom stosującym broń bakteriologiczną! Zbrodniarzy wojennych pod sąd narodów!

## GODZINA 10.45

Nadchodzi entuzjastycznie witana młodzież szkół Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, tuż za nią sportowcy. Każdy trzyma w ręku piłkę na tle rozciągniętej siatki. Dalej idą oszczepnicy. „Sportowcy — naprzód do walki o plan 6-letni!” brzmi czołowy transparent, niesiony przez pierwszą grupę najlepszych sportowców, członków „Kolejarza”. Teraz mamy przed sobą zawodników kadry narodowej — wspaniale prezentuje się nadchodząca Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego. Barwny pochód studentek i studentów skanduje: Pierwszy Ma-ja! Pierwszy Ma-ja!

Podrawiamy bratnie narody krajów demokracji ludowej — Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Albanii — budujące socjalizm i wzmagające siły obozu pokój!

Z daleka słychać werble harcerzy. Wyciągamy ciekawie szyje. Rzeczywiście — podchodzi już pod trybunę. Każdy trzyma w jednej ręce tekturowego gołębia pokoju, w drugiej — czerwone kwiaty. Przodownicy nauki, dzieci szkolne, modelarze Ligi Lotniczej i Ligi Morskiej ze swymi modelami; „Pracą wszystkich wywalczymy trwałą pokój”, „Pokój — to szczęście dziecka” — oto treści czołowych transparentów niesionych przez młodzież szkolną.

Nad defilującymi widać wielkie odznaki SPO, pomieszczone z odznakami Komso-mołu, ZMP i FDJ.

Z placu naprzeciwko trybuny wznosi się w powietrze balon a w chwilę za nim — drugi i trzeci, wszystkie osiągnęły szybko znaczną wysokość i znikają w dali. Pochód trwa. Znowu gołębie lecą nad tłumami, balony wzbijają się hen w błękit bezchmurnego nieba i słychać niemilknące okrzyki: Pokój, Bierut, Stalin, Wilhelm Pieck.

Niech żyje braterstwo i niewzruszony sojusz narodu polskiego z narodami ZSRR — źródło naszych zwycięstw, gwarancja naszej niepodległości i budownictwa socjalistycznego!

## GODZINA 11.15

Coraz głośniej rozbrzmiewają dźwięki muzyki. To orkiestra wojskowa poprzedza nadchodzących pracowników Zakładów Przemysłu Metalowego im. J. Stalina. Idą. Idą robotnicy i robotnice na przemian z żołnierzami i oficerami, razem z pracownikami umysłowymi.

W tej chwili mamy przed sobą sportowców z ZISPO z mistrzem Polski w zapasach (waga ciężka) — ob. Mąka na czele. Na samochodzie wiozą żeglarskie żaglowki — przed samą trybuną podnoszą maszt z różnobarwnymi chorągiewkami.

Z kolei kroczą dziańsko przodownicy pracy z Zakładów im. Stalina, przepasani czerwonymi szarfami z wypisanym procentem wykonywanej normy, za nimi ciężarówka z portretami najlepszych pracowników ZISPO: Januchowskiego, Górnego, Ławniczaka i Rymaniaka.

Niech żyje bohaterka klasa robotnicza, słońce przewodnia narodu polskiego w budowie socjalizmu, w walce o pokój i rozkwit naszej Ojczyzny!

## GODZINA 11.30

Wzrok przykuwa teraz grupa sportowców LZS oraz uczniów szkół rolniczych województwa poznańskiego, wznoszących okrzyki i manifestujących z książkami agrotechnicznymi w rękach. Wreszcie nadchodzą chłopcy z szamotulskiego w strojach regionalnych Spontaniczne oklaski witają nadchodzących robotników PGR Łagiewniki PGR-u, który zdobył ostatnio przedchodni sztandar za współzawodnictwo.

Symbolem sojuszu robotniczo-chłopskiego jest fa-

bryczne koło zębate połączone z wieńcem żniwnym. Niosą je wspólnie robotnik i chłop. „Niech żyją chłopcy, żywiciele robotników!” — wołają tłumy. Nadciągają w barwnym pochodzie tancerze, wykonywując tańce ludowe w takt kobzy i dudów. Powiewają na wietrze wstęgi przy czepcach dziewcząt i suto marszczone sukmany chłopów. Za nimi przesuwa się w płaszcach korowod dziewcząt w budujące entuzjazm owiecznych. Z czerwonymi sztandarami przemieszają się zielone transparenty — głoszące sojusz, braterstwo — wspólną pracę. Obok robotników Poznania idą przodujący chłopcy Wielkopolski. — Racot i Chraplewo!

Wśród zebranych poruszenie, słychać warkot silników — nadjeżdżają traktory PGR-ów. Na czele za kierownicami „Ursusów” — nasze przodujące traktorzystki, przepasane szarfami. Traktory ciągną za sobą wieloskibowe pługi i inne narzędzia rolnicze, ubrane chorągiewkami i zielenią. Widzimy kosiarki, snopowiązaki, sadzarki, kopaczki i radzieckie kombajny zbożowe, własność zespołu Kotowo. Tuż za nimi platforma z modelem świetlicy gromadzkiej, przez której okna wyglądają dzieci; jedzie model przedszkola wiejskiego — na innej przyczepie rzuca się w oczy ogromny globus, przepasany napisem „Pokój zwycięży wojnę”.

Umocnijmy sojusz klasy robotniczej z pracującym chłopstwem, podstawę władzy ludowej, źródło siły Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

Trzeba stwierdzić, że wieś wielkopolska wypadła w pochodzie pierwszomajowym imponująco. Widać było, że województwo nasze to naprawdę spichlerz kraju.

## GODZINA 12.15

Zrozumiałe zainteresowanie wzbudza bardzo pomysły i wykonane dużym nakładem pracy wozy pokazowe zespołu PGR Kórnik, gospodarstw Kromolice i Rogalin. Na pierwszej platformie oglądamy wzorową klatkę dla drobiu z pięknymi kurami rasy Leghorn, na drugiej — budkę z cielęciami, obrazującą tzw. zimny wychów. Lecz już przed oczyma mamy dalsze traktory z przyczepami: zespół PGR Grabowo Królewskie, gospodarstwo Bugaj — pokazuje nam hodowlę nutrii: na wozie dostrzegamy całą grupę tych zwierzątek.

I dalej wóz obrazujący doświadczenia miczurinowskie — jada na nim najróżniejsze rośliny. Równocześnie drugą stroną jezdni przesuwa się wolno na samochodach imponujące cieplarnie z dojrzewającymi pomidorami i pięknymi kwiatami. To dorobek zespołu PGR Poznań Wschód, gospodarstwa Czerniejewo. Ten sam PGR pokazał nam także hodowlę jedwabników, a Szreniawa przedstawiła swoje osiągnięcia w dziedzinie hodowli pszczoł-matek.

Przy grzmiących oklaskach odbywa się pokaz mechanicznego strzyżenia owiec. Dokonują go pracownicy I w Polsce Mechanicznej Kolumny Strzyżenia Owiec z PGR Głuchowo, a na platformie samochodowej PGR Strzyżewice — pokazano nam mechaniczne dojenie krowy i wzrost produkcji mleka w planie 6-letnim. Ciekawie wyglądają wozy z ekipami do walki ze stonką ziemniaczaną.

## GODZINA 12.30

Na trasie pochodu pojawiają się artyści poznańskich teatrów. Ulubięcy publiczności witani są rześnymi brawami. Szczególnie gorące oklaski zdobywa grupa artystów operowych w barwnych strojach z pięknego widowiska „Bunt Zaków”. Za nimi postępuje ekipa Wytwórn Filmów Fabularnych z Łodzi, nakręcająca pod Poznaniem nowy pełnometrażowy film polski pt. „Żołnierz zwycięstwa”.

Studenti, trzymając wysoko nad głowami szturmówki, idą skandując: Bierut! Stalin! Bierut! Stalin!... Kolejno przechodzą wszystkie wydziały U. P. Młodzież idzie dwoma potokami na całą szerokość ulicy. W rękach widzimy makiety książek, w niebo wzbija się płynący z tysięcy młodych piersi potężny okrzyk: pokój... pokój... pokój...

## GODZINA 12.45

Na trasę nadciągają kolumny spółdzielni produkcyjnych, witane okrzykami na cześć sojuszu robotniczo-chłopskiego. Zwracają uwagę wozy Związku Samopomocy Chłopskiej i delegacje przodujących gromad naszego powiatu. Transparenty mówią o ich wspaniałych osiągnięciach produkcyjnych, o cennych zobowiązaniach podjętych z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i na cześć święta 1 Maja. Zespoły świetlicowe defilują w barwnych strojach ludowych, spółdzielcze ośrodki maszynowe demonstrują nawet na platformie pracę przenośnej kuźni.

Widzisz te postacie w białych kitlach? Na fotelu denty-stycznym siedzi pacjent, Otacza go grupa młodych stomatologów. Nie będzie zapewne cierpał długo — zajmą się nim troskliwie... „Będziemy lekarzami ludzi pracy miast i wsi!” — wypisały na swych transparentach studenci Akademii Medycznej. I kiedy idą tak w takt pieśni o wietrze, co się przechadza po niebie pogodnym — marzy się im praca trudna i odpowiedzialna, lecz jakże urzekająco piękna...

I znowu w pochodzie zjawiają się dziewczęta. Tym razem są to członkinie Szkolnego Koła Sportowego przy Liceum nr 2. Prowadzi je wychowawczyni mgr Langowa. Pochód zda się odmłodził — zgrabne dziewczęta przesuwały się przed trybuną honorową, powiewając różnokolorowymi chusteczkami. Za nimi idą inne SKS-y.

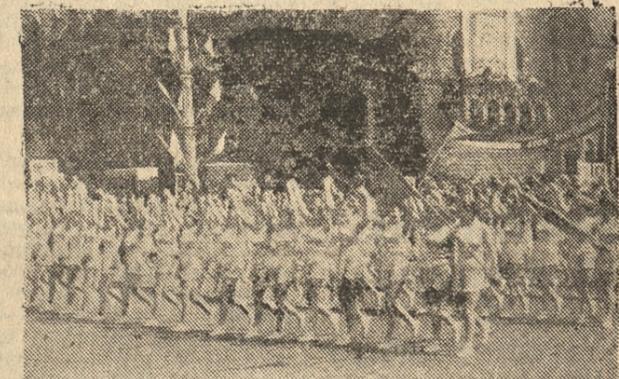
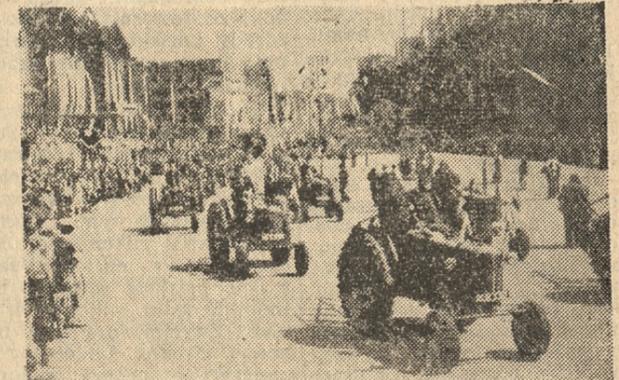
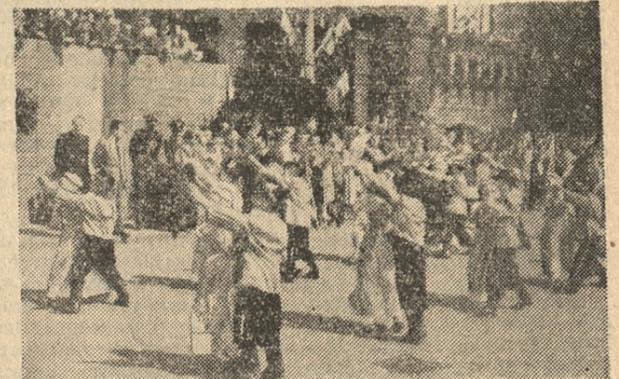
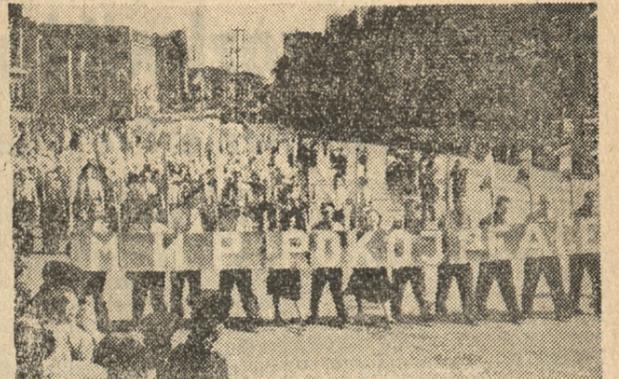
Z kolei mijają nas pracownicy poznańskich szpitali. Niosą transparent z napisem: „Lekarze w służbie mas pracujących”. Zmienia się orkiestra. Miejsce kolejarzy zajmują pocztowcy. A i w pochodzie wśród niemilkących braw nadchodzi pracownicy poczt i telegrafów z naczelnym hasłem: „W każdej wsi telefon”. Widzimy załogę Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej. Na wstęgach, które posiada wiele pracowników i pracowników, widnieje procent wyrabianej normy. Zrywają się okrzyki na cześć przodowników pracy zawodowej i społecznej.

Kładą się cegły na nowej budowie... Na słońcu wyrasta nowy dom. — Prawdziwy? — Nie, taki sobie dom „na niby”, córeczko! Ale ludzie, którzy idą tu — ludzie — córeczko, są prawdziwi. To murarze — widzisz, cała brygada... Budowlani — zapewne krocza wśród nich i ci, którym wczoraj nadano w imię U. Prezydenta złote i srebrne krzyże zasługi...

Trudno opisać dokładnie ten barwny 150 tysięczny pochód, jaki przechodzi ulicami Poznania. Jest godz. 14. Manifestacja dobiega końca. Widzimy jeszcze pracowników sądów, Centrali Rybnej, ZMP-owców idących wspólnie z zespołami świetlicowymi, wreszcie wilków morskich salutujących trybunę honorową chorągiewkami symbolicznymi. Pochód zamyka samochód Zespołu Młynów z pięknym modelem wiatrak. Na samochodzie, ponad który wlatują gołębie, odczytujemy ostatni transparent: „Obrońcy pokoju na całym świecie demaskujcie i udaremniajcie plany podlegaczy wojennych”.

Uleciały w niebo błękitne, białe gołębie przed trybuną. Kończy się ogromny, jakże sprawnie i dobrze zorganizowany w tym roku pochód pierwszomajowy. Ludziom stojącym wzdłuż trasy nie spieszy do domu. Z odrobiną nadziei wypatrują jeszcze, czy nie wyłoni się gdzieś z tłumy przechodniów ostatni zabłąkany równy szereg defilujących... Rozchodzą się powoli.

Cała Wielkopolska i Ziemia Lubuska podobnie manifestacyjnie obchodziły święto mas pracujących — 1 Maja.



Radośnie obchodził poznański świat pracy święto 1 Maja. Na ulice miasta wyległy tysięczne rzesze, aby w potężnym pochodzie zadokumentować nieugiętą wolę walki o pokój i plan 6-letni.

# Bądźmy wszyscy ofiarnymi bojownikami o pokój, o rozkwit i potęgę naszej Ojczyzny

## Pod hasłem walki o pokój społeczeństwo stolicy manifestowało w dniu 1 Maja

### Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta

(Dokończenie ze str. 1)

rodu polskiego — Józefowi Stalinowi — za wyzolenie z niewoli hitlerowskiej, za pomoc i poparcie w walce o zniesienie jarzma kapitalizmu, za szczerą przyjaźń i potężny sojusz w walce o nową Polskę ludu pracującego, o Polskę zjednoczoną, obejmującą na wielki ziemię macierzyste nad Odrą i Nysą, z Gdańskiem i Szczecinem, Śląskiem i Białymostkiem. Dziękujemy wielkiemu Stalinowi za nowy wspaniały dar narodów radzieckich dla naszej stolicy, za najpiękniejszą jej monumentalną i wieczystą ozdobę — za Pałac Kultury i Nauki.

**Towarzysze! Obywateli! Pracownicy miast i wsi!**

W dniu Święta 1-Majowego pozdrawiamy gorąco bohaterów i wojowników, którzy z niezrównanym męstwem odparali zbrodniczą agresję imperialistycznych ludobójców. Pozdrawiamy walczące narody Wietnamu, Malajów i Tunisu, wszystkich krajów kolonialnych i zależnych, broniących swej niepodległości przed tyraniami i uciskiem imperialistycznych napastników.

Łączymy swe myśli i serca z bratnimi narodami krajów demokracji ludowej — Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Albanii, które tak jak i my — wnoszą spłżowe fundamenty socjalizmu, uprzemysłowując swe kraje, pomnażając szybko siły wytwórcze, bogactwa i kulturę swych narodów. Życzymy im dalszych wspaniałych osiągnięć na polu budownictwa socjalistycznego!

Gorące wyrazy przyjaźni przesyłamy ludowi pracującemu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i jego władzy ludowej. Łączymy się z

## Komunikat Ministerstwa Handlu Wewnętrznego

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego zarządziło począwszy od dnia 2 maja sprzedaż mydła do prania i proszków do prania na bony mięsno-tłuszczowe.

Wysokość podstawowego przydziału określa się na 250 gramów środków piorących mieszczańskie (w czym 125 g mydła do prania) na osobę uprawnioną. Dodatkowo przydział przysługujący dzieciom poniżej lat trzech oraz osobom, zatrudnionym w zawodach, związanych ze szczególnym zanieczyszczeniem ciała lub odzieży.

W maju posiadacze bonów kategorii 1S otrzymują 250 gramów mydła do prania na kupon nr 6 i 250 g innych środków piorących na kupon nr 7. Identyczne ilości wydane będą na kupony nr 8 i nr 9 bonów mięsno-tłuszczowych kat. Dz 1-A, Dz 1-B oraz Dz 1-C.

Posiadacze bonów mięsno-tłuszczowych pozostałych kategorii otrzymują 125 g mydła do prania i 125 g innych środków piorących na kupony nr 6 i 7. W tej samej wysokości zrealizowane będą specjalne zaświadczenia jakże zakłady pracy względnie właściwe rady narodowe, wydadzą osobom uprawnionym do zakupu mydła na bony, a nie korzystającym z bonów mięsno-tłuszczowych.

Przed zakupem środków piorących należy zarejestrować w sklepie mydlarskim względnie innym punkcie, prowadzącym sprzedaż środków piorących na bony.

125 gramów mydła do prania należy rozumieć jako 1/8 rygla mydła do prania, tj. połowę kawałka mydła w ryglach czterdzielnych.

Niezależnie od sprzedaży mydła i proszku do prania na bony mięsno-tłuszczowe, utrzymuje się wolna sprzedaż mydła toaletowego, mydła do golenia oraz specjalnych gatunków mydła o wyższej jakości w odrębnie sztanconych kawałkach.

nimi w walce przeciw podstępnej grze amerykańskich podżegaczy wojennych i ich satelitów, którzy żerując na najgorszych instynktach hitlerowskiego zdziczenia i odwetu usiłują zepchnąć znowu część niemieckiego narodu na drogę hitlerowskiego militarystyki i krwawej wojny. Poprzez wieczystą granicę pokoju na Odrze i Nysie przesyłamy narodowi niemieckiemu uczucia solidarności w walce o nowe, zjednoczone, niezależne, demokratyczne i pokojowe Niemcy, żyjące w przyjaźni z Polską i wszystkimi narodami Europy.

Przesyłamy braterskie pozdrowienia klasie robotniczej krajów kapitalistycznych walczącej o swe prawa, o pracę i pokój — przeciwko szaleńczej gorączce zbrojeń, przeciwko zbrodniczym knowaniom wojennym, przeciwko polityce terroru, faszyzmu i zdrady narodowej, uprawianej przez sprzedajną rżadę i partie reakcyjne.

Obrońcy pokoju we wszystkich krajach świata! Pomnażajcie w walce o trwały pokój i postęp swe wielomilionowe szeregi! Walczymy przeciwko tym, którzy powodowani nikczemną żądzą grabieży, chcieliby zawrócić ludzkość wstecz i uśmiercić setki milionów istnień. Zwycięstwo będzie po naszej stronie! Ludobójcy i niszcyciele kultury ogólnoludzkiej, łamiący elementarne zasady moralne muszą być okiełznani i potępieni.

**Towarzysze! Przewodnicy pracy! Młodzieży! Żołnierze! Wszyscy ludzie pracy z miast i wsi!**

Polski lud pracujący ma prawo być dumny ze swych praw i zdobyczy. Dał temu wyraz w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem nowej naszej konstytucji. To też ceniąc nasze zdobycze i pragnąc je rozszerzyć — troszczyć się musimy o to, aby nigdy już podstępny wróg nie zakłócił naszej pokojowej pracy, aby naszej ziemi tak obficie zroszonej krwią milionów naszych rodaków i naszych braci radzieckich nigdy już więcej nie deptał but hitlerowskiego żołdaka i jego amerykańskiego patrona!

Dziś, kiedy lud nasz rżadzi krajem bez kapitalistów i dżarozjadów, kiedy skończyliśmy na zawsze z poniewierką i pałką policyjną, kiedy pracujemy na swoim — jest naszą troską i świętym obowiązkiem, abyśmy gospodarzyli coraz lepiej, abyśmy wytrwale walczyli z tym wszystkim, co w naszym życiu jest jeszcze złe i sprzeczne z zasadami ustroju socjalistycznego, który wcielamy w życie.

Jedynym i niezawodnym środkiem ku temu jest ulepszać naszą pracę w przemyśle i na roli, w szkole i w urzędach. Walczyć musimy wytrwale i ofiarnie o przedterminowe wykonanie naszego wielkiego planu 6-letniego — planu uprzemysłowienia Polski likwidacji wiekowego zacofania, planu nieprzerwanego wzrostu sił naszego Państwa Ludowego.

Rozwijamy coraz szerzej i coraz wytrwalej współzawodnictwo socjalistyczne. Walczymy o coraz szybszy wzrost wydajności naszej pracy poprzez lepszą organizację, poprzez stosowanie udoskonalonych technicznych, przez mechanizację, przez rozwój wynalazczości i racjonalizację procesu produkcji. Dbajmy o lepszą jakość naszych wytworów, pamiętając, że służą one przecież do zaspokojenia ważnych potrzeb ludu pracującego. Walczymy o obniżkę kosztów produkcji przez tepienie wszelkiego marnotrawstwa materiałów i surowców, przez racjonalną oszczędność i polepszanie wskaźników technicznych. Pamiętajmy: sami dziś testujemy gospodarzami naszego

kraju, od nas tylko zależy szybki jego rozwój i wzrost wspólnego naszego majątku narodowego.

**Młodzieży polska! Tobie przypadnie w udziale utrwalenie ostatecznego zwycięstwa wielkich i szlachetnych ideałów ludu pracującego — ideałów socjalizmu. Was więc wzywamy, młodzi przyjaciele! Wnoście hojnie swa młodzieńcza energię, swój ofiarny zapał i entuzjazm w dzieło budownictwa socjalistycznego. Pogłębiajcie swa wiedzę, zdobywajcie kwalifikacje, pomnażajcie szeregi oddanych sprawie budowniczych Polski Ludowej!**

**Towarzysze! Przyjaciele! Rodacy!**

Bądźmy wszyscy ofiarnymi bojownikami o pokój, o rozkwit, o dobrobyt i potęgę naszej ojczyzny! Bądźmy przewodnikami pracy każdy na swym odcinku!

Bądźmy czujni wobec podstępnych zakusów wroga. Tepmy szkodników, sabotażystów, dywersantów, marnotrawców mienia ogólnonarodowego! Walczymy ze

spekulantami, kulakami, dżarozjadami, szerczycielami niepokoju, pijanistami, plótki lub chuligańskich wybryków. Pracujmy niezłomnie nad karczeniem złych nawyków moralnych, nad pogłębianiem świadomości społecznej w swym otoczeniu! Walczymy z biurokratyzmem i bezdusznym traktowaniem potrzeb człowieka pracującego!

Ścisłej jeszcze zjednoczymy szeregi wszystkich oddanych Polaków w walce o Polskę potężną i szczęśliwą, w walce o pokój i plan 6-letni!

Wzmacniajmy sojusz robotniczo-chłopski, wzmacniajmy jedność całego narodu w dalszej pracy nad budową nowych miast, fabryk, kopalń, okrętów, nad pomnażaniem sił wytwórczych naszego kraju!

**Niech żyje pokój i przyjaźń między narodami!**

**Niech żyje Wielki Wódz i Choraży pokoju — Józef Stalin!**

**Niech żyje nasza wzrastająca w siły Ojczyzna — Polska Ludowa!**

## W atmosferze dumy i radości narody ZSRR obchodziły święto 1 Maja

(Dokończenie ze str. 1)

Spreżyście i równo przechodzą szeregi oddziałów oficerskich wszystkich rodzajów broni wojsk lądowych. W ślad za nimi wstępują na Plac Czerwony oddziały marynarzy floty wojennej, słuchacze odznaczonej Orderem Czerwonego Sztandaru szkoły piechoty imienia Rady Najwyższej RFSRR, oddziały wojsk ochrony pogranicza, najmłodsi wychowankowie artyleryjskich i marynarskich szkół Suworowskich i Nachimowskich. W defiladzie wojskowej biorą również udział jednostki kawalerii, broni pancernej, zmotoryzowanej piechoty, artylerii i czołgów.

Defiladę wojskową zamyka tradycyjnym przemarszem 1000-osobowej orkiestry wojskowej. Obecni na trybunach serdecznie witają prezentujących się świetnie żołnierzy radzieckich, podziwiając ich doskonałe wyszkolenie.

Po zakończeniu defilady wojskowej rozpoczął się wspólny, manifestacyjny pochód ludności stolicy. Plakaty, transparenty z hasłami, makiety, radosne i roześmiane twarze — wszystko to odzwierciedlało ogromne sukcesy ludzi radzieckich w budowie komunizmu, ich gorące umiłowanie pokoju i współpracy między narodami. Na czele pochodu kroczyli znani w całym Związku Radzieckim nowatorzy produkcji, uczeni i działacze kultury. Za nimi kroczą pionierzy radzieccy — najmłodsi obywateli stolicy. Podbiegają oni do Mauzoleum, wstępują na trybunę i obsypują kwiatami swego najukochańszego nauczyciela, ojca i opiekuna — Stalina.

Mała dziewczynka podbiega do Mauzoleum, wstępuje na trybunę i wręcza Stalinowi wianuszek kwiatów. Stalin podnosi dziewczynkę i serdecznie ją całuje.

Następnie przez Plac Czerwony przechodzą kolumny sportowców.

Za nimi maszeruje ludność pracująca 25 dzielnic stolicy radzieckiej. Manifestanci przechodzą przed trybuną Mauzoleum Lenina, na której znajdują się — Stalin, Mołotow, Malenkow, Beria, Woroszyłow, Mikołaj, Bułganin, Kaganowicz, Andrejew, Chruszczow, Kosygin, Szwernik, Susłow, Ponomarenko, Szkinatow. Kierownicy partii i rżadę serdecznie pozdrawiają manifestantów.

Robotnicy moskiewscy meldują o swych osiągnięciach produkcyjnych. Liczne plakaty i wykresy odzwierciedlają szybki rozwój przemysłu moskiewskiego. Nad kolum-

nami manifestantów — liczne transparenty z hasłami KC WKP(b), przesyłającymi braterskie pozdrowienia wszystkim narodom walczącym przeciwko agresorom i podżegaczom do nowej wojny, o pokój, demokrację i socjalizm.

Uczestnicy manifestacji niosą portrety postępowych działaczy zagranicznych, którzy wszystkie swe siły oddają walce o pokój, demokrację i socjalizm.

Przeszło 6-godzinna manifestacja, w której wzięło udział ponad milion osób była dobitnym wyrazem pokojowych dążeń narodu radzieckiego, braterskiej solidarności z narodami wszystkich krajów w walce o pokój na całym świecie, jednoję moralno-politycznej narułu radzieckiego zespolonego wokół partii komunistycznej, rżadu radzieckiego i Stalina.

## Przemówienie sekretarza KC PZPR Zenona Nowaka

(Dokończenie ze str. 2)

naszą walkę z tym co złe, z brakami i niedociągnięciami, jeszcze uważniej przysłuchiwać się głosowi mas — oto konieczny warunek dalszych naszych osiągnięć i zwycięstw.

Uczmy wszystkich członków Partii, uczmy każdego człowieka pracy uczciwego,

WARSZAWA (PAP)

W dniu 1 maja 1952 roku naród polski po raz ósmy w wywołanej Ojczyźnie obchodził dzień międzynarodowej solidarności ludu pracującego. Ołbrzymia manifestacja odbyła się w Warszawie, gdzie około 400 tysięcy pochód przeszedł przed trybunami ustawionymi u zbiegu al. Jerzolimskich i Nowego Świata.

Trybuna honorowa znajduje się przed nowym gmachem Komitetu Centralnego PZPR. Zdobiją go olbrzymich rozmiarów portrety wodza mas pracujących całego świata, Chorażego pokoju Józefa Stalina oraz Pierwszego Budowniczego Polski Ludowej — Prezydenta Bolesława Bieruta i premiera Józefa Cyrankiewicza. Na trybunie honorowej, udekorowanej flagami narodowymi i robotniczymi, widnieje godło państwowe — Orzeł Biały.

Godz. 10. Przybywa Prezydent RP, przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut. Orkiestra gra hymn narodowy. Gromkim echem przelewają się okrzyki: „Niech żyje Prezydent Bolesław Bierut!”

Na trybunach zajmują miejsca członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Marszałek Sejmu W. Kowalski, członkowie Rady Państwa, członkowie rżadu z premierem J. Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele Wojska Polskiego z Marszałkiem K. Rokossowskim na czele, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji masowych, zaśluzeni działacze robotniczy, członkowie delegacji zagranicznych, przybyłych do Polski na uroczystości 1 Maja.

Na uroczystości przybyli członkowie korpusu dyplomatycznego.

Wśród głębokiej ciszy Prezydent RP Bolesław Bierut wygłasza przemówienie.

Gdy Prezydent na zakończenie wznosi okrzyk: „Niech żyje pokój i przyjaźń między narodami! Niech żyje wielki Wódz i Choraży pokoju Józef Stalin! Niech żyje nasza wzrastająca w siły Ojczyzna — Polska Ludowa!”, wielotysięczne rzesze zebranych z ogromnym entuzjazmem pod-

chwytują okrzyki. W tej chwili rozlegają się pierwsze honorowe salwy artyleryjskie. Orkiestra gra „Międzynarodówkę”. Rusza czołówka pochodu.

Za pczętami sztandarowymi Komitetu Centralnego i Komitetu Warszawskiego PZPR, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych w pierwszej kolumnie kroczą słuchacze Szkoły Partyjnej przy KC PZPR, niosąc wielkie portrety Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bolesława Bieruta.

Słuchacze Centralnej Szkoły Organizacyjnej Związku Młodzieży Polskiej niosą emblematy ZMP, Komsomolu, FDJ.

Kolumnę sportowców otwierają: Helena Rakoczy, Edward Adamczyk i Paweł Gaca. Niosą oni flagi: białoczerwoną, czerwoną i błękitną.

Serdeczne oklaski i okrzyki witają kolary 17 państw — uczestników V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga.

Defilują robotnicy Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, zakładu będącego jednym z wielu wspaniałych przykładów przyjaźni polsko-radzieckiej.

Nadciąga kolumna samochodów ciężarowych „Lublin” produkcji FSC im. Bolesława Bieruta.

Wśród nauczycieli i młodzieży kroczą żołnierze. — Dzielnych obrońców Ojczyzny witają spontaniczne owacje i okrzyki na cześć Wojska Polskiego i Marszałka Rokossowskiego.

W kolumnie dzielnic Ochota i Żoliborz czołówek tworzą naukowcy i pracownicy instytutu chemii przemysłowej, którzy pierwsi wśród pracowników nauki podjęli apel Pafawagu.

Jedna z maszerujących grup wypuszcza gołębie. Trzy ptaki siadają na dachu nad trybuną główną, niemal nad głową Prezydenta Bieruta. Z tysięcy piersi bije potężny okrzyk: „Bierut — Pokój”, „Bierut — Pokój”!

Nadciąga teraz 10-tysięczna barwna rzesza chłopów indywidualnych, członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników PGR-ów, głównie z woj. warszawskiego. Na czele 320-osobowa grupa przodujących chłopów, wyróżnionych wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Wśród warkotu motorów zbliżają się maszyny POM-ów. Na czele odznaczony srebrnym krzyżem zasługi traktorzysta Aleksander Ilba z POM Radymno prowadzi radziecki traktor KD-35, na którym uzyskuje 180 proc. normy.

Dalej maszerują budowniczo-czowie Muranowa, metra warszawskiego, robotnicy, inżynierowie i technicy, którzy budują nową stolicę i rekonstruują zniszczone zabytki Warszawy. Defiluje nowoczesny sprzęt radziecki, służący naszemu budownictwu.

Huragan braw i niemilkące oklaski witają kolumnę pracowników przedsiębiorstwa robót wydzielonych. To maszerują budowniczo-czowie Pałacu Kultury i Nauki — wspaniałego daru ZSRR.

Raz po raz zrywają się okrzyki na cześć Józefa Stalina, na cześć Kraju Rad i na cześć wieczystej przyjaźni polsko-radzieckiej.

Na czele pracowników Ministerstwa Górnictwa kroczy grupa wybitnych przodowników pracy z kopalń Górne-go i Dolnego Śląska. Ich górnicze stroje zdobiją wysokie odznaczenia państwowe. Prezydent R. P. przesyła im z trybuny serdeczne pozdrowienia.

O godzinie 17.10 przed trybunami przechodzi ostatnia grupa pochodu ORMO-wcy.

Zakończenie pochodu staje się żywiołową manifestacją uczuć miłości do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, manifestacją na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i międzynarodowej solidarności mas pracujących w walce o pokój, demokrację i socjalizm.

## Na start Powszechnych Biegów Narodowych

W dniach od 4-11 bm. przeprowadzone zostaną Powszechne Biegi Narodowe na I etapie na dystansach 500 m dla kobiet i 1000 m mężczyzn. Biegi organizowane przez wszystkie zrzeszenia, szkoły i SP odbywać się będą na wszystkich boiskach Poznania w godzinach przedpołudniowych.

Dzień 4 maja br. jest punktem szczytowym przeprowadzenia Biegów Narodowych, dlatego na starcie staną najliczniejsi sportowcy, którzy ubiegać się będą o prawo uczestniczenia w biegach na II i III etapie w dniach 25 bm. i 8 czerwca.

W poszczególnych ogniwach sportowych w okręgu poznańskim przeprowadzone są systematyczne treningi do Biegów Narodowych. I tak na boiskach poznańskiej Stali bierze udział w trenin-

gach ponad 150 sportowców. Dla tych, którzy pracują na zmianach popołudniowych rada kół sportowych ZS Stal zorganizowała treningi przedpołudniowe.

Członkowie kół sportowych ZS Kolejarski Spółni, Ognia i inni rozpoczęli również zaprawę do tegorocznych biegów. W Poznaniu trenują oni pod kierownictwem trenera Kupcia. W Rogoźnie 30-osobową grupę sportowców, którzy nie zdobyli jeszcze odznaki SPO przygotowuje do biegów przodownik WF Gąsiorek.

Pilnie trenują koła sportowe Unii na terenie Poznania oraz przodujące koła prowincjonalne tego zrzeszenia w Margoninie, Chodzieży i Goraju. Wśród licznych LZS-ów wyróżnia się przede wszystkim młodzież w powiecie kępińskim. (p)

## Postanowili i wykonali

Sportowcy poznańscy, którzy z pełnym zapałem przystąpili do realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta oraz na cześć święta 1 Maja, meldują nie tylko o wykonaniu zobowiązań, lecz o wysokim ich przekroczeniu. I tak członkowie kół sportowych ZS Stal przy Zakładach im. J. Stalina przedpracowali przy budowie stadionu zamiast zaplanowanych 3500 roboczogodzin, 5836 godzin. Żeglarze Stali zrealizowali swoje zobowiązania przy naprawie przystani oraz jachtów w 138 proc.

Młodzież koła sportowego Unia przy Rawickich Zakładach Wyrobów Papierowych obok podniesienia średnio o 30 proc. norm produkcyjnych przedpracowała ponad 100 roboczogodzin przy budowie nowego stadionu reprezentacyjnego ZS Kolejarski w Rawiczu. Członkowie koła przy Wielkopolskich Zakładach Przemysłu Tuszowego wykonali w ciągu 1.160 roboczogodzin prace naprawcze przy boiskach sportowych. Na 8 dni przed terminem zrealizowali swoje zobowiązanie członkowie koła sportowego

Unia przy Wolsztyńskiej Fabryce Mebli. Przeprowadzili oni 666 roboczogodzin przy budowie boiska sportowego. Młodzież koła sportowego Unii w Margoninie zalesiła 7,5 ha nieużytków a członkowie Unii w Goraju przedpracowali 800 roboczogodzin przy zalesieniu tamtejszego terenu.

Ludowy Zespół Sportowy w Wargowiu wykonał swe zobowiązania remontując boisko sportowe 6 dni przed terminem. Już 27 kwietnia odbył się na nowym boisku mecz towarzyski z LZS z Chłudowa.

Sportowcy LZS-u Obrzyec powiat Sulechów wybudowali boisko do piłki nożnej, a członkowie LZS-u z Nowego Kramska urządzili boiska do siatkówki, piłki nożnej i koszykówki oraz pobudowali tor przeszkód i skocznię. Członkowie ZS Spółni w Kargowie urządzili boisko i bieżnię oraz wybudowali nowe bramki. Ponadto naprawiono szatnie i obsadzono boisko żywopiotem.

Sportowcy LZS-u Świętno odbudowali boiska do siatkówki i koszykówki oraz tor przeszkód. Członkowie LZS-u Dorniki pomogli przy wiosennych siewach.

# Na wspólnej trasie do jednego celu

Na szosach Polski toczy się twardy bój o pierwszeństwo, o najlepsze miejsce wśród najlepszych kolarzy z 16 krajów europejskich w gigantycznym V Międzynarodowym Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rude Prawo”. Dzisiaj zawodnicy ruszają do czwartego już etapu, którego metą jest Wrocław.

Poznajmy się teraz z niektórymi kolarzami z zagranicy. Kim są ci młodzi ludzie, którzy stanęli na trasie w Warszawie? Zanim jednak przedstawimy Wam kilku zawodników, posłuchajmy pewnej wypowiedzi o „mieście nieujarzmionych”, o Warszawie.

„Nie wierzyłem! „Wybaczu-



Zwycięzca I etapu — Belg Gustaaf Verschuren. CAF — fot. Zyg. Wdowiński

„Nie wierzyłem”. Tak próbuje wytłumaczyć swe niezwykle zdziwienie holenderski dziennikarz, Wim Swart, z uroczego miasta kraju tulipanów, Waarheid.

„My Holendrzy znamy ruinny wojenne, znamy zniszczone miasto, jak Warszawa w takim tempie z takim entuzjazmem... wybaczenie, nie wierzyłem”.

Swart zapytany o odbudowę Holandii mógł tylko odpowiedzieć:

„Bardzo mało, prawie nic. Mówię to w pełnym poczuciu odpowiedzialności, jak uczeni dziennikarze. Prawie nie. Czy wiecie, że w małej Holandii jest przeszło 100.000 ludzi zupełnie bezdomnych? Walczymy, manifestujemy, strajkujemy, uświadomiamy. Wysyłają na nas samochody pancerne i czołgi, biją kołbami, ale narodu nie złamią. Będziemy walczyć tak długo, aż zniknie zupełnie groźba wojny i zagałdy... Ja przecież nie mówię w swoim tylko imie-

niu. Cała nasza ekipa ma taki nie pisany, ale przecież mandat narodowy na reprezentację tego co myśli i o co walczy naród holenderski”.

Wim Swart pochodzi z miasta o pięknej nazwie Waarheid. A Waarheit to PRAWDA w przetłumaczeniu na naszą ojczystą mowę.

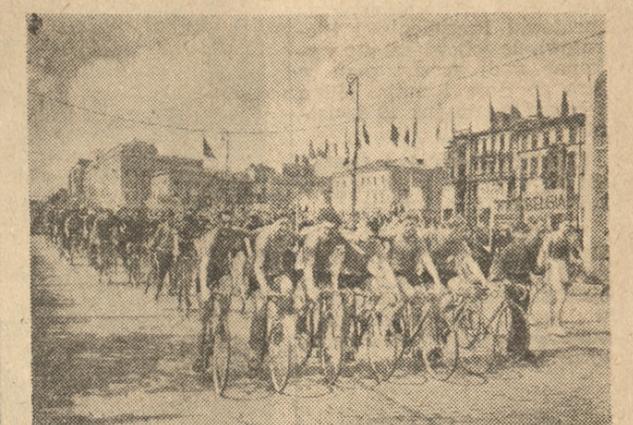
Nasi z Francji. Noszą z dumą piękne popielate garnitury. Z dumą, bo na rewersach marynarek wшитy jest orzeł Ludowej Polski. Obnoszą ten symbol (z każdym dniem piękniejszego kraju), a dla podkreślenia polskości pochodzenia swego unikają rozmów w języku francuskim, choć sprawia im to pewne trudności.

22-letni Henryk Seliga cieszy się wieloma sukcesami w wyścigach na szosach Francji. A jak tam ze sportem u Was — zapytano Seligę.

„No tak, to się mówi sport, a to jest handel. Bo dlaczego tyłu zawodowców? Dlatego, że z pracy rak we Francji trudno wyżyć i trudno o tę pracę... Ci z Kządu robią „machloję” z Amerykanami zamiast dać ludziom pracę i uczciwy zarobek... A wojna w Niemczech to nie nie kosztuje?... Jaką ma być sport we Francji? Tak! Kolarz dostaje rower z fabryki i za to płaci mu się za reklamę rowerów”.

Seliga mówi potem o sztucznym podniecaniu sił zawodników przez dawkanie im narkotyków w pigułkach.

„Ja też raz przez głupotę połamłem pigułkę, straciłem potem przytomność w czasie finiszu i wpadłem na drze-



Kolarze biorący udział w V Międzynarodowym Wyścigu Pokoju w czasie defilady 1-majowej w Warszawie.

wo, rozbiłem głowę i leżałem w szpitalu”.

Jego towarzysze sportowcy są fachowcami w budownictwie: Stabliński — betoniarzem, Kuźnicki — mularzem, a Lipka — cieślą mularskim. Więc też ich zachwyty nad Warszawą można określić jako „zachwyty fachowe”.

Mówi się „La douce France” — słodka Francja. O, tak. Mogłaby nią być, gdyby nie obecność nieproszonych gości. „Gości” zwa wielkiej wody.

Jest członkiem parlamentu włoskiego z ramienia Komunistycznej Partii Włoch. Jest robotnikiem i zarzem podpora Unione Italiana Sport Nazionale — lewicowej organizacji sportowej robotników i studentów. Nazywa się Onorevole Tarozzi jest kierownikiem włoskiej ekipy. Mówi o swoich „puplach”.

Luigi Federici jest robotnikiem, od dłuższego czasu bezrobotnym. Jego rodzina wyrzekała się wielu wygód (o które i tak bardzo trudno), byle tylko 21-letni Luigi mógł uprawiać kolarstwo. A przecież zdobył w ubiegłym roku mistrzostwo Unii włoskiej.

Alberto Feri pracuje w spółdzielni kolejowej. Pracuje ciężko na życie i mimo to odnosił dużo sukcesów na włoskich szosach. Edmundo Gallotta, robotnik i ofiarny działacz dla sprawy pokoju jest doświadczonym kolarzem i uprawia ten sport już od 12 lat.

Znany już w Polsce (zeszłoroczny wyścig Warszawa-Praga) Francesco Parrisini to ulubieniec włoskich robotników jako aktywista społeczny i jako kolarz.

Ostatni wreszcie to Domenico Perotti z Turynu. Mówią o nim: „Nasz dobry towarzysz”. Jest też dobrym kolarzem; opinia włoskich sportowców domagała się jego wyjazdu na V Wyścig Pokoju.

Werner Scharch z NRD, kierownik ekipy niemieckiej, może dużo opowiedzieć... ale w windzie hotelowej, a potem w samochodzie. Pewnie. Warszawa to wieczysty pokaz niebywałego rozmachu i rozwoju. Więc trzeba wszędzie być, wszystko zobaczyć, porozmawiać z ludźmi.

„Wśród naszych kolarzy mamy aż trzech Arbeitsaktywistów (przodowników pracy). Wszyscy są robotnikami. Bierzymy udział w wyścigu razem z Polakami, Anglikami, Włochami, by zadokumentować, że razem możemy wspólnie jako narody”.

Scharch mógł być dużo jeszcze powiedzieć, lecz uważał za lepsze podbiec do dwóch wapnem umorusanych murarzy. Z nimi rozgadał się na dobre. (thn)

## Na II etapie Warszawa-Łódź

Na drugim etapie V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju sukces odnieśli zawodnicy CSR. Kolejność na mecie była następująca: 1) Swoboda (CSR) 3.50.15, 2) Van Loveren (Belgia) w tym samym czasie, 3) Vesely (CSR) 3.51.26, 4) Pedersen (Dania) 3.51.26, 5) Kuzozurek (CSR) 3.51.27, 6) Greenfield (Anglia) 3.51.28, 7) Neerden (Holandia) 3.51.29, 8) Remkes (Holandia) 3.51.30, 9) Dymitrow (Bułgaria) 3.51.31, 10) de Groot (Holandia) 3.51.32. Polacy zajęli na-

stepujące miejsca: 43 — Wójcik 3.52.21, 53 — Hadasik, 68 — Klawiński, 74 — Jarząbek, 75 — Królak, 81 — Wrzesiński.

Klasyfikacja drużynowa II etapu jest następująca: 1) Czechosłowacja — 11.34.08, 2) Holandia — 11.34.31, 3) Belgia — 11.34.43, 4) Bułgaria — 11.35.00, 5) Polonia Francuska — 11.35.12. Polska zajęła 16 miejsce z czasem 11.38.13. Klasyfikacja drużynowa po dwóch etapach przedstawia się następująco: 1) Belgia — 19.21.26, 2) Czechosłowacja — 19.21.44, 3) Holandia — 19.22.07, 4) Bułgaria — 19.22.42, 5) Anglia — 19.23.06 i na szesnastym miejscu Polska z czasem 19.40.29.

W klasyfikacji indywidualnej po dwóch etapach prowadzi Belg Verschuren z czasem 6.25.49 przed Swobodą (CSR) 6.26.06 i Belgiem van Loverem 6.27.09. Polacy zajmują 61 miejsce — Jarząbek z czasem 6.30.55, 71 — Wójcik 6.35.10, 73 — Hadasik 6.35.26 i 79 — Klawiński 6.38.29.

## Gwardia (Szczecin) w Poznaniu

W niedzielę, dnia 4 maja br. odbędzie się o godz. 17 na boisku przy ul. Rolnej spotkanie o mistrzostwo II ligi piłkarskiej pomiędzy miejscową Stalą i szczecińska Gwardią.

W przedmeczku o godz. 15 zmierzą się drużyny Spójni i Stali i b.

## Pracownicy poszukiwani

Dwóch wykwalifikowanych pszczelarzy (w teren) poszukuje się na pracę stałą od 1. V. 1952 r. — Zgłoszenia: P. C. L. P. N. „Las”, Ekspozytura Poznań, ul. Słowackiego 13. K962

Piekarczy ciastkowych i piecowych, dobrych fachowców, zatrudniają niezwłocznie Poznańskie Zakłady Piekarskie w Poznaniu. Zgłoszenia: Sekcja Personalna, Matejki 50, pokój 49. K1002

60 kobiet do wyszkolenia w różnych zawodach pracowników fizycznych, zatrudniamy zaraz. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Grobla 15. Zgłoszenia pokój 312. K1012

Dmuchały ozdób choinkowych przyjmujemy zaraz. Spółdzielnia Pracy im. Fel. Dzierżyńskiego, Poznań, ul. Koronarska 18, tel. 524-14 i 517-74. K1013

## Wołne posady

Dojarz samotny, 9 krów zaraz (pensja, prowizja), dziewczyna do prac domowych do bre utrzymania, pensja według umowy potrzebni — Satory, Gódk 10. 6133g

Woźnica i robotnik potrzebni, Poznań Górczyn, ul. Górci 3. 6284g

Pomoc domowa potrzebna, Poznań, Ogrodowa 18, m. 3, dzwonić 2 razy. 6249g

Pomoc domowa z referencjami do lekarza na wyjazd potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Reinszowa, Poznań, Rokossowskiego 41, m. 11. 6226g

Pomoc domowa gotowaniem potrzebna, Poznań Łazarz, Kołomyjski 22, I piętro. 6221g

Pomoc solidna przychodnia, od 8-15 potrzebna, Poznań, Dzierżyńskiego 96, m. 10. 6215g

Osoba starsza do prowadzenia domu na wsi (blisko miasta) potrzebna zaraz. Oferty Głos Wielkopolski dia 8317p

Pomoc domowa, kochająca dzieci, przyjeżdżająca, Poznań, Koscińskiego 12. 8311p

## Szuka posady

Inteligentna, samotna, poprowadzi dom kulturalnej osobie może być z dzieckiem (na wyjazd). Oferty Głos Wielkopolski dia 6079g.

Księgowa znajomościa Jedn. Planu Kont szuka posady na wsi lub na prowincji w Wielkopolsce. Warunek mieszkanie. Oferty Głos Włk dia 6231g.

Lekarz-dentysta przyjmie dodatkową pracę na 3-4 godz. dziennie, względnie weźmie w dzierżawę gabinet w Poznaniu. Oferty Głos Włk dia 6144g.

Posady w charakterze operatorki retuszarki, laborantki, poszukuje Oferty Głos Wielkopolski dia 6202g

## Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, kódz, skryta 163. K977

Przygotowanie matury, egzaminów, terminowe, Poznań, Rokossowskiego 105, m. 10. 6285g

## Ekspozytura P. C. L. P. N. „Las” w Poznaniu, ul. Słowackiego 13, zakupuje

### ROJE PSZCZELE

silne i zdrowe, o wadze ca 2,5-3,5 kg. Kupno może być zakontraktowane na dostawę w późniejszym terminie (z rojek naturalnych) — Zgłaszacz oferty adres jak wyżej. K961

Tańców nowoczesnych, ludowych wyucza Szczurkówna — Szczurek Poznań, Marcinkowskiego 2a. 5930g

## Sprzedaż

Płaszcz damski i męskie kostiumy i ubrania, marynarki samodzielną oraz spodnie golfy polecia firma „Konfekcja” Poznań Dąbrowskiego 1. Uwaga! Pierwszy sklep od strony Mostu Teatralnego. 5823g

Wóz skrzynkowy ogumiony, sprzedam — Staroleka Wielka 209. 6102g

Parcela Solacz, oparkaniona, 894 m² przy tramwaju, sprzedam. Pośredni wykluczeni. Oferty Głos Włk, dia 6090g.

Aniżone czerwona, rozpuszczalna w wodzie, spirytusie sprzedam. Oferty z podaniem ceny Głos Włk, dia 6244g

Biurko, 2 fotole, wózek dziecięcy, sprzedam, Poznań Zelandy 5, m. 4. 6252g

Siatka parkanowa, 160 m. 64 słupki i furtki, sprzedam, Poznań, Staroleka, Pstrowskiego 93. 6251g

Parcela 2000 m² Puszczyków ku pięknie po-ozon, oraz leśnie, sprzedam względnie zamienie na większą w Poznaniu. Oferty Głos Włk, dia 6243g.

Autka, spacerówki, wózek cze skich, stałe na składzie Poznań, ul. Dąbrowskiego 1. 6208g

## KURSY PISANIA NA MASZYNE

rozpoczynamy 5 maja br.  
Zgłoszenia: ZAKŁAD WIEDZY HANDLOWEJ  
Poznań, ul. Zwierzyniecka 13. K1011

## OGŁOSZENIA DROBNE

Spacerówkę nową sprzedam, Poznań, Dąbrowskiego 28, m. 2. 6253g

Masyne damską „Pfaff” — sprzedam, Poznań Za Bramką 13, m. 8, front. 6243g

Wózek (autko) elegancki, nielokowany sprzedam, Poznań, Chociszewskiego 47, m. 2. 6243g

Wózek koszykowy sprzedam, Poznań Niecała 3a, m. 19. 6240g

Samochód „Simca” po renowacji sprzedam, Poznań, al. Marcinkowskiego 20, m. 2, od godz. 15-17. 6177g

Karoserie DKW, w dobrym stanie, 1000 zł. sprzedam, — Piotr Szymkowski, Trzemeszno, Rokossowskiego 3. 6237g

Radio walizkowe „Nora”, baterie, 3-zakresowe; 6-obw. dźwięk, sprzedam, — Poznań, Świerczewskiego 31, m. 5, od godz. 18. 6236g

Spacerówkę nową sprzedam, Poznań, Dąbrowskiego 28, m. 2. 6253g

Masyne damską „Pfaff” — sprzedam, Poznań Za Bramką 13, m. 8, front. 6243g

Wózek (autko) elegancki, nielokowany sprzedam, Poznań, Chociszewskiego 47, m. 2. 6243g

Wózek koszykowy sprzedam, Poznań Niecała 3a, m. 19. 6240g

Samochód „Simca” po renowacji sprzedam, Poznań, al. Marcinkowskiego 20, m. 2, od godz. 15-17. 6177g

Jadalnię sprzedam, Poznań, Przemysłowa 19, m. 2. 6238g

Rower męski tanio sprzedam, Poznań, Ostroga 19, m. 4. 6230g

Masyne do szycia, rower damski, wózek 4 kołowy, 2 do 5 ctr., sprzedam, Poznań, Dąbrowskiego 70, m. 9. 6229g

Kolejke elektryczną, pokojową sprzedam Poznań, Kanałowa 13, m. 23, nied. cza. 8212p

10 beczek debowych, 2-dennych pojemności 250 i 300 litrów, sprzedamy, Oferty Głos Wielkopolski dia 6228g.

Parcelę Wilie! Kamieniec! Polecia poszukuje „Union”, Poznań, Nowowiejskiego 9. (dawnej Rzeczypospolitej) 6160g

Masyne do szycia „Singer” sprzedam, Poznań, Słowackiego 18, m. 13. 6204g

Luszczankę „Rollecor” 1:3.5, zegarek na rękę, wodoodporny, sprzedam, Poznań, Szamotulska 79, m. 5. 6145g

Wózek dziecięcy, spacerowe, wózek czeński oraz autka koszykowe, lakierowane, polecają Bracia Chojnacy, Poznań ul. Wrocławska 25. K972

## Kupna

Parcela oparkaniona w pobliżu tramwaju kupie, Pośredni wykluczeni — Oferty Głos Wielkopolski dia 6176g

Wózek koszykowy, czeński, duży, kupię Oferty Głos Wielkopolski dia 8207p.

Przyczepkę do motocykla kupię, — Poznań-Debiec, Bogumńska 11, m. 1. 6241g

Kilny spadochronowe (jedwabne) kupuję, Wierzbicki, Poznań, Strzelecka 21. 6232g

Soję lub makuch sojowy kupię, — Oferty Głos Wielkopolski dia 6279g.

Jawa, BMW 200 cm³, NSU 250 cm³ nowym stanie, kupię za raz Urbański, Poznań Grottera 9, m. 4, od 8-13. 6278g

Mereżkarkę w dobrym stanie kupię — Oferty Głos Wielkopolski dia 6203g.

Parcelę do 1 morgi na Junikowie kupię bez pośrednictwa. Oferty Głos Włk, dia 6209g.

Masyne otkrętkę (zik-zak), dobrym stanie, kupię, Oferty Głos Włk, dia 6211g.

Masyne do drobnego plisu kupię, — Oferty Głos Wielkopolski dia 6257g.

Pierścienie damski chryzylitem kupię, Oferty Głos Wielkopolski dia 6272g.

Parcel, w ill, domów dla zdecydowanych reflektantów poszukuję, Pracel, Poznań, Szymańskiego 8. 6273g

## Szuka lokalu

2-pokojowego mieszkania odremontowanego, za zwrotem kosztów lub do remontu poszukuję Oferty Głos Wielkopolski dia 6085

Pokoju za zwrotem kosztów remontu poszukuje, — Oferty Głos Włk, dia 6223g.

Krawcowa samotna szuka pokoju, ewtl. wspólnego, Oferty Głos Włk, dia 6222g.

Pokoju pustego kuchnią lub bez poszukuje, Warunki do omówienia, Oferty Głos Wielkopolski dia 6205g.

Pokoju umeblowanego wygodami poszukuje okrośowo kulturalne, starsze, bezdatne małżeństwo, — Adres wskaze Głos Włk, nr 6299g.

## W pierwszej bolesnej rocznicy śmierci śp. z Nowickich

**Marii Szymaniak**  
odprawiona zostanie msza św. żałobna w kościele św. Marcina w poniedziałek, 5 maja 1952, o godz. 7.15, o czym Krewnych i Znajomych zawiadamia rodzina

5804g

## W drugiej bolesnej rocznicy śmierci mojej najdroższej żony, najczulszej matuli, śp.

**z Długich Wandy Danielewicz**

odprawiona zostanie msza św. żałobna w poniedziałek, 5 maja 1952 w kościele ks. ks. Zmartwychwstańców na Rynku Wildeckim o czym Krewnych i Znajomych zawiadamia

mąż z synem 6250g



Dnia 1 maja 1952 zasnął w Bogu, opatrzonny Sakramentami św., w wieku lat 79 mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dziadek, śp.

## Wojciech Goderski

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w sobotę, 3 bm., o go dzinie 12.00 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

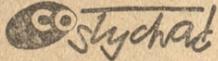
W głębokim smutku pogrzeżona  
żona, dzieci i rodzina

Poznań Woźna 5, Gorzów. 6225g

Zarząd Oddziału Powiatowego PCK w Chodzieży, zameldował Prezydentowi Bierutowi, że zobowiązał się wykonać swój roczny plan w 80% do dnia 1 maja. Plan ten wykonano już 10 kwietnia.

Obecnie Oddział zobowiązał się wykonać w 100% plan roczny do dnia 1 maja.

W niedzielę, dnia 18 maja 1952 roku odbędzie się w Złotym II Powiatowa Konferencja Delegatów Związków Zawodowych. Po konferencji, odbędzie się wybory do Powiatowej Rady. (Ke)



w OSTROWIE

W czasie akcji sanitarnoporządkowej obsadzono drzewkami niektóre ulice, upiększono zieloną teren przed przedszkolem przy ulicy Fabrycznej i uporządkowano ulicę Krotoszyńską, zdobiąc ją zielenią.

Domy na Osiedlu Robotniczym przy ul. Nowotki zaopatrzone wreszcie w sieć kanalizacyjną.

Prace nad uruchomieniem ostrowskiego basenu trwają. Obecnie kończy się wewnętrzne roboty w szatni, obliczonej na 1000 osób, oraz zakłada brodziankę dla dzieci. Pozostałe prace wykonana się w ramach akcji społecznej. W związku z tym, wszystkie organizacje i kluby sportowe na terenie miasta wzywa się do zaangażowania dalszych roboczo godzin.

Miejski Komitet Obywatelski Odbudowy Warszawy zajęł 3 miejsce w skali wojewódzkiej w wykonaniu planu zbiorczego na SFOS w roku ubiegłym. Plan wykonano w 165%. W związku z 60 rocznicą urodzin Prezydenta Bieruta, Komitet zobowiązał się przekroczyć plan zbiorczy w roku 1952 o 10 000 zł i wezwał wszystkie zakładowe komitety do naśladowictwa. Celem uzyskania jak najlepszych wyników w tej akcji, większe zakłady pracy w Ostrowie oprócz stałych świadców pracowników, urządzają kilka imprez dochodowych, z których czysty zysk zostanie przekazany na SFOS.



CAF — fot. Nowosielski  
UMASOWIENIE KSIĄŻEK! — WARUNKIEM PODNIĘCIA KULTURY MAS  
Na zdjęciu: fragment biblioteki internatu Państwowego Liceum Pedagogicznego w Radomiu.

Utrwalić osiągnięcia

Tegoroczny czyn pierwszomajowy różnił się od ogarniającej kraj i w latach ubiegłych fali współzawodnictwa nie tylko swym jeszcze szerszym zasięgiem. Różnił się przede wszystkim śmielszym sięganiem do nowych, przodujących metod pracy, jeszcze szerszym udziałem w walce o wykonanie zobowiązań, w walce o plan — inteligencji technicznej i naukowców.

Nowe metody pracy, oparte o doświadczenia radzieckie stały się źródłem sukcesów inicjatorów tegorocznego czynu załogi Pa-FA-Wag-u, która stosując zasadę radzieckiej stachanówki Zandarowej — zasadę przekazywania następującej zmianie maszyn w ruchu — wykonała i znacznie przekroczyła swoje zobowiązania, dając Państwu 41 wagonów ponad plan.

W ślad za wezwaniem Pa-FA-Wag-u metodę Zandarowej podchwyciło i stosuje wiele zakładów przemysłu metalowego. O tym, jak wielkie znaczenie ma ta metoda dla zwiększenia wydajności pracy przekonuje przykład Zakładów Nr 3 w Łodzi. W fabryce tej w okresie dwóch miesięcy — dzięki metodzie Zandarowej i Agafonowej zastosowanej w oddziale tokarek — średnie wykonanie

norm wzrosło o 10%, a plan kwartalny zakłady wykonały na 3 dni przed terminem.

Zobowiązania licznych załóg fabrycznych nawiązywały do szkolenia robotników systemem Kowalowa. System ten — to naukowa metoda upowszechniania doświadczeń przodowników pracy. Jak tego dowodzą doświadczenia przemysłu włókienniczego — szkolenie tego typu daje wspaniałe rezultaty, wpływa w sposób decydujący na wzrost wydajności pracy. W Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Waryńskiego w Łodzi już w pierwszym miesiącu po przeszkoleniu robotników systemem Kowalowa wydajność pracy wzrosła o 20%.

Realizując zobowiązania, coraz szerzej stosowali metody szybkościowe skrawanie i metodę potokową. Stalownicy uzyskali poważne sukcesy w skracaniu czasu wytopów, w walce o jakość produkowanej stali. W walce o wykonanie zobowiązań w górnictwie, Wiktor Markiewka z kopalni „Polska” i Karol Gryzik z kopalni „Łagiewniki” zameldował o ukończeniu zadań planu 6-letniego.

W każdym niemal zakładzie pracy wysiłkiem załogi towarzyszył majster — ulepszając organizację pracy i

Pod hasłem:

Milion książek na wieś

Udostępnienie najszerszym masom pracującym prasy i wydawnictw książkowych jest zadaniem „RUCHU” i należy do jednego z czołowych zadań poczty. Aparaty obu instytucji mają w tegorocznych Dniach Oświaty jeszcze więcej przyczynić się do upowszechnienia czytelnictwa wśród mas pracujących miast i wsi.

W całym województwie poznańskim naczelnicy i kierownicy urzędów pocztowych oraz kierownicy rozdzielni „RUCHU” wezmą udział w pracach Komitetów Dni Oświaty.

Kierownicy Rozdzielni Prenumeraty Zakładowej zwołają odprawy wszystkich kolporterów zakładowych, na których zostaną omówione zadania, które przed nimi stoją w Dniach Oświaty. Pomiędzy kolporterami rozwinięte zostanie współzawodnictwo o tytuł przodującego

kolportera zakładowego oraz pomiędzy zakładami pracy i kolporterami w skali powiatowej — o tytuł przodującego kolportera w skali powiatu i województwa.

Współzawodnictwo zapoczątkowane z okazji Dni Oświaty będzie trwać do Święta Odrodzenia Polski 22 lipca, po czym do 30 lipca br. nastąpi podsumowanie wyników. Przewodniczący czytelnictwie zakład pracy otrzyma propozycję przechodni ufundowany przez Generalną Dyrekcję „RUCHU”, a przodujący kolporter w skali powiatowej — cenną nagrodę.

We wszystkie niedziele mają stosowany będzie szeroko domowy i uliczny lotny kolportaż książek i broszur. Również obwodowi kontrolerzy służby gazetowej w urzędach pocztowych obsłużą słabsze placówki.

Odbędzie się również zebrania w przodujących spółdzielniach produkcyjnych, PGR-ach, w szkołach wiejskich, na których wygłoszone zostaną odczyty o roli prasy w walce o pokój i plan 6-letni.

Każda placówka pocztowa urzędów w bieżącym miesiącu „Wystawę taniej książki dla wszystkich”. 11 bm. oraz w inne niedziele będą zorganizowane w wiejskich placówkach pocztowych kiermasze pod hasłem: „Milion książek na wieś”. Pracownicy pocztowi zorganizują sprzedaż książek również w szkołach wiejskich.

Rozdzielnie komisowe „RUCHU” zainicjują wewnętrzne współzawodnictwo w czasie od 1 maja do 22 lipca. Podsumowania wyników dokona się w okresie od 25—30 lipca 1952 r.

W miejscowościach, gdzie istnieją rozdzielnie komisowe, zwołane zostaną specjalne narady wytwórcze ze sprzedawcami gazet.

Na okres Dni Oświaty urzędzone zostaną w oknach sklepów i rozdzielni „RUCHU” wystawy książek Biblioteki Wydawnictw Prasowych, broszur społeczno-politycznych, prasy fachowo-branżowej ze szczególnym uwzględnieniem czasopism technicznych, na terenach uprzemysłowionych, oraz rolniczo-fachowych na wsi. (wjc)

Jutro odsłonięcie pomnika Klemensa Janickiego w Januszkowie

Prace przygotowawcze do uroczystości odsłonięcia pomnika Klemensa Janickiego w Januszkowie pod Żninem dobiegają końca. Obecnie prowadzi się prace ziemne na placu, otaczającym pomnik.

Protectorat nad uroczystością odsłonięcia przyjął Marszałek Sejmu Władysław Kowalski. Spodziewany jest liczny udział przedstawicieli świata literackiego i kulturalnego z Warszawy, Bydgoszczy i innych miast.

Odsłonięcie pomnika nastąpi w niedzielę dnia 4 maja. Początek uroczystości o godz. 11. W części artystycznej występy zespołów świetlicowych i szkolnych. (Ke)

KRONIKA MAJ



SOBOTA  
Dzień Oświaty  
Słońce w.: 4.18  
zach.: 19.21  
Księżyc w.: 11.58  
zach.: 2.06

Dyżur pełnia — Szpital Miejski nr 1 (chirurgia i interna), ul. Szkolna 14/16, tel. 511-11

- APEKSI:
- nr 97 — Dzierżyńskiego 144
  - nr 99 — Armii Czerwonej 25
  - nr 100 — Stary Rynek 75
  - nr 101 — Rynek Śródecki 1
  - nr 105 — Mazowiecka 12
  - nr 113 — Rokossowskiego 146
  - nr 117 — Kraszewskiego 12

Wydawca: Instytut Prasy „Czytelnik”.  
Redaguje zespół.  
Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II pr.  
Telefony redakcji: Centrala tel. 62-70 i 64-75, nacj. red. 78-76, sekr. red. 74-36, dział listów i interwencji 78-64, miejski 79-88, dyżurny nocny 64-75, nocny (drukarnia 64-72).  
Godziny przyjęć: od 10—12.  
Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” Poznań, ul. Kantata nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty zleconej: miesięcznie zł 4,05; kwartalnie zł 12,15; półrocznie zł 24,30. Tel. prenumeraty nr 52-931. Tel. komisur nr 16-69. Konto PKO V-6714.  
Ogłoszenia: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA” Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3, tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7 do 16,30; w soboty od 7 do 14,30.  
Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.  
Tłoczono: Zakłady Graficzne Im. Marcjana Kasprzaka. Przedsiębiorstwo Państwowe, Poznań, ul. Wawrzyńska 39.  
K-3-14728

SPOTKANIA czytelników z korespondentami podczas Dni Oświaty Książki i Prasy

W dniu 5 maja br. redakcja „Głosu Wielkopolskiego” i „Gazety Poznańskiej” wespół z korespondentami robotniczo-chłopskim organizują spotkania z czytelnikami w Gnieźnie, Ostrowie i Wolsztynie; w dniu 6 maja w Kaliszu, Chodzieży, Kościanie i Gostyniu, a w dniu 7 we Wrześni, Kępnie i Środzie.

Odbudowa ratusza w Ostrowie

Ostrowski ratusz zmieni w tym roku swój wygląd. Przewiduje się odbudowanie reprezentacyjnej wieży. Na inwestycję przeznaczono 137 tys. zł. (hof)

NASZ PROPORZEC

Ucichły rozmowy. Ludzie zwrócili głowy w kierunku drogi i zaczęli nadsłuchiwać. Z oddali dobiegał ledwo dosłyszalny pomruk motoru, który wznagał się z każdą minutą. — Jada! — poniosło się z ust do ust. Wiozą proporzec z Garzyna. Słowa te zelektryzowały przeszło 800 zgromadzonych przed b. pałacem robotników rolnych zespołu PGR Łagiewniki w powiecie krotoszyńskim. Zbliżała się bowiem chwila, o którą toczyli oni długą, lub uporczywą walkę. O zwycięstwie zdecydowała wczoraj organizacja pracy i współzawodnictwo. Wykonano więc plan zbioru zbóż kłosowych w 118%, zbóż okopowych — w 105%, podniesiono produkcję zwierzęcą do 112% i uzyskano 100 000 zł czystego dochodu. Nagrodę za wysiłek włożony w podniesienie wydajności z ha stanowią zdobyte przez zespół Łagiewniki pierwszego miejsca w województwie, a drugiego w kraju.

Sukces ten był przyczyną radości, jaka zapanowała w cichym zazwyczaj majątku w dniu 27 kwietnia br., w dniu wręczenia przechodniego proporzca. Nawet szum oczekiwanego przez wszystkich traktoru wydawał się jakimś radosnym. Kiedy zajęchał na dziedzińcu, rozległy się gorące oklaski; witano przodowników pracy, którzy przywieźli z Garzyna, pokonanego zespołu w powiecie leszczyńskim, zdobyty proporzec. Adam Wrzałik, Franciszek Suchodolski i Franciszek Ryba — cenieni

przez wszystkich przodujący robotnicy, z powagą ustawili go przy prezydalnym stole w świetlicy. „Przez współzawodnictwo — do socjalizmu” — widniały wyszyte złotymi niemi wyrazy. Skuteczne realizowanie tego hasła było źródłem zwycięstwa.

Osiągnięcia nasze w dużej mierze zawdzięczamy współzawodnictwu pracy, w którym bierze udział 90% robotników — mówił w swoim referacie Tadeusz Kościuszko, dyrektor zespołu. Zdobytego ofiarną pracą proporzca nie oddamy tak prędko. Musimy jednak podnieść jeszcze bardziej wydajność z ha i w związku z tym rzućmy apel: „Ani jednej brygady, która by się nie włączyła do współzawodnictwa”. Będziemy dumni jeśli uzyskamy proporzec na własność, to znaczy jeszcze dwa razy, lecz naszym celem jest nie ustać w walce o pierwsze miejsce w kraju.

Siedzący za stołem prezydalnym dyrektor zespołu z Garzyna pokijał w odpowiedzi głową i wyrzekł do sąsiada: „My nie rezygnujemy wcale z walki o odzyskanie proporzca i w bieżącym roku wzmoczymy jeszcze bardziej nasze wysiłki”. Wzmoga je także wszyscy robotnicy Zespołu Łagiewniki, a między nimi Władysław Piejko, Jan Konarczak, Michał Krauze, którzy podjęli cenne zobowiązania indywidualne. Walka będzie więc ostra, szlachetna walka o lepsze plony, o prymat.

Nadeszła wreszcie oczekiwana chwila. Przewodniczący Zarządu Okręgowego Związku Zaw. Prac. Rolnic-

twą — Zygmunt Cebula przekazał przy głośniejszych oklaskach proporzec robotnikom Zespołu Łagiewniki. Wśród zgromadzonych zapanował entuzjazm. Pełno było szczerej radości, wywołanej następnym wręczeniem 94 przodownikom pracy książeczek oszczędnościowych zawierających od 100—300 zł. Co chwilę wychodził ktoś z tłumem i zbliżał się do stołu odbierał serdeczne życzenia i nagrodę. Jedną z nagrodzonych była Władysława Piejko, wykonująca przeciętnie 145% normy. „Otrzymałam 300 zł i dyplom uznania za swoją pracę. To mnie utwierdziło w przekonaniu, że państwo ludowe dba o proste człowieka i dlatego będę się starała jeszcze bardziej podnieść swoje normy”. Wśród tych, którzy otrzymali nagrody jest także Adam Wrzałik, Jan Jakubowski, Ignacy Adamiak, Jan Sfora i wielu innych, wykonujących ponad 120% normy.

Przy końcu akademii cała załoga zespołu dowiodła jeszcze raz chęci pomnożenia swoich osiągnięć. Postanowiła bowiem, jako pierwsza w województwie ukończyć prace pielęgnacyjne zbóż, żniwa i wykopki, a plan inwestycyjny wykonać do 15 października br. Część otrzymanych nagród w wysokości 6 tys. zł przekazano na cele kulturalno-oświatowe.

Zapadał już zmierzch, kiedy nad cichym parkiem w Łagiewnikach rozbrzmiała Międzynarodówka. Wesołą częścią artystyczną zakończono piękną uroczystość. (Fred)

Byli SS-man skazani

Artur Krämer, który ostatnio opowiadał przed Sądem Wojewódzkim dobrze był znany ludności leszczyńskiej w czasie okupacji. Oskarżony Krämer był mieszkaniem Leszna, dał się szczególnie we znaki ludności polskiej. Będąc właścicielem fabryki pomp, był i sztykował Polaków przy każdej okazji.

Trzynajdnia rozprawa, na której przesuchano 40 świadków wykazała pełną winę oskarżonego. Sąd po naradzie skazał Krämera na 8 lat więzienia. (R)

Teatry

- OPERA — g. 19.30 „Bunt żaków”
- POLSKI — g. 19 „Poemat pedagogiczny”
- NOWY — g. 19 „Ruchome piaski”
- KOMEDIA MUZYCZNA g. 19 premiera „Rozdzinka”
- MŁODEGO WIDZA — godz. 20. premiera „Mistrz Pathelin”
- Kina
- APOLLO g. 13.30 „Rada bogów”, g. 15.30, 18 i 20.30 „Dziewczyna o białych włosach”, niedziela poranek g. 11 „Siedmiu śmiałych”
- BAŁTYK — g. 14 „Trójka treffi”, g. 16, 18 i 20 „Gromada”, niedziela poranek g. 10 i 12 „Trójka treffi”
- MUZA — g. 14 „Bogata narzeczoną”, g. 15, 18 i 20 „Ślub z przeskodami”, niedziela poranek g. 10 i 12 „Bogata narzeczoną”
- RIALTO — g. 14 „Konik Garbusek”, g. 16, 18 i 20 „Wielki koncert”, niedziela poranek g. 10 „Dzielną Gajczą”, g. 12 i 14 „Konik Garbusek”
- WARTA — aktualności g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 „Zwariowane lotnisko”, g. 18 i 20 „Sąd honorowy”
- KINO LETNIE — g. 17 i 19 „Skarb”
- METALOWIEC — g. 17 i 19.30 „Daleko od Moskwy”
- PIAST — g. 17 i 19 — „Awantura na wsi”

CO — GDZIE — KIEDY

- KINO W PUSZCZYKOWIE — g. 20 „Hojne lato”
- FOTOPLASTIKON ul. Armii Czerwonej 53 — „Wyspy Hawajskie” (g. 10—22)
- Radio
- Program II
- Fala Poznania 249 m
- Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.50 (P), 21, 23.50.
- Koncerty: 5.22, 6.15 — pieśni Moniuszki, 6.50, 7.20, 12.15 — różne tańce, 12.45 — na swoją nutę, 14.15 (P) — pieśni, 14.40 (P) — rozrywkowy, 17.15 — muzyki ludowej, 18 (P) — muzyka różnych narodów, 19.05

- (P) — rozrywkowy, 22.30 — muzyka taneczna.
- Audycje inne: 5.10 — dla wsi, 5.20 (P) — „O czym rolnik powinien pamiętać”, 11.45 — głos mająca kobiety, 12.30 — dla wsi, 13.30 i 13.55 — szkolna, 15.05 (P) — montaż muzyczny pt. „Przed naszym setnym koncertem”, 15.30 — dla dzieci, 18 — Wszelchnia Radiowa, 16.20 (P) — „Rozpoczęliśmy Dni Kultury”, 17.45 — kurs języka rosyjskiego, 18.30 — Wszelchnia Radiowa, 19.20 (P) — interweniuemy i przypominamy, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — przy sobocie po robocie, 21.30 — życie i działalność Bolesława Bieruta, 21.45 — „Z biegiem Wisły i Odry”.